



# Warsztaty

## „Facebook i Twitter w bibliotekach – szanse i zagrożenia. Oferty biblioteczne w portalach społecznościowych”

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Goethe Institut organizują w dn. **25 października 2012 r. w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie**, warsztaty edukacyjne poświęcone wykorzystaniu w bibliotekach nowoczesnych narzędzi społecznościowego internetu.

Uczestnikom przybliżone zostaną zjawiska Library 2.0 (Biblioteki 2.0), sposoby wykorzystania społecznościowych mediów do budowania wirtualnej, informacyjnej rzeczywistości, a także związane z tym zagrożenia. Na przykładzie różnych typów bibliotek w kraju i za granicą omówione zostaną doświadczenia z praktycznego wykorzystania narzędzi i technologii typu blog, twitter, facebook itp. do rozwoju zasobów i usług bibliotecznych, zwiększenia zainteresowania czytelników (szczególnie młodych), usprawnienia organizacji pracy bibliotek. Przedstawione będą m.in. sposoby wykorzystania Facebooka i Twittera w polskich i niemieckich bibliotekach, a także toczące się obecnie dyskusje i aktualne trendy w tym zakresie. W części praktycznej uczestnicy będą mieli możliwość poznania prac nad programem „Web 2.0”, obejmującym m.in. szkolenie dla rodziców i pedagogów oraz warsztaty dla młodzieży nt. portali społecznościowych. Otrzymają też materiały, które mogą być wykorzystane przy organizacji podobnych warsztatów w macierzystych bibliotekach.

Swoimi doświadczeniami w zakresie stosowania nowoczesnych narzędzi informatycznych podzielą się:

- Raphaela Müller, Astrid Meckl (Stadtbibliothek Am Gasteig w Monachium)
- dr Grzegorz Gmiterek (Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego), autor książki *Biblioteka 2.0*
- Magda Brewczyńska (Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku)
- Katarzyna Ciemięga (Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m. st. Warszawy)

Organizatorzy warsztatów zapewniają tłumaczenie simultaniczne oraz wydanie certyfikatów potwierdzających udział w szkoleniu.

Warsztaty odbędą się w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie, przy ul. Gocławskiej 4. Dojazd tramwajem (3, 8) lub autobusem (125, 135, 226), przystanek Gocławska.

Informacji o szkoleniu udziela Małgorzata Woźniak, tel. 22 608 28 27, email: [m.wozniak@sbp.pl](mailto:m.wozniak@sbp.pl)

oraz Małgorzata Szmigielska, tel. 22 608-28-25, email: [m.szmigielska@sbp.pl](mailto:m.szmigielska@sbp.pl)

**Zgłoszenia przyjmujemy do 15 października**, prosimy o dokonanie opłat w terminie do 19 października.

Koszt udziału w warsztatach wynosi 120 zł netto + VAT, dla członków SBP – 100 zł netto + VAT.

Więcej informacji na: [http://www.sbp.pl/konferencje/konferencja/informacje\\_ogolne?konferencja\\_id=6138](http://www.sbp.pl/konferencje/konferencja/informacje_ogolne?konferencja_id=6138).

# Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Barbara Budyńska, Elżbieta Stefańczyk: Ustawa o bibliotekach (2) – 4

Lilianna Nalewajska: Szkolenia biblioteczne czy edukacja informacyjna? – 7

Katarzyna Seroka: Akredytacja profesjonalna programów kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Stanach Zjednoczonych – 12

## WYWIADY

Rozmowa z Małgorzatą Zińczuk, Bibliotekarzem Roku 2011 – II miejsce (Marzena Przybysz) – 16

Rozmowa z Danutą Krajewską, Bibliotekarzem Roku 2011 – III miejsce (Marzena Przybysz) – 20

## Z BIBLIOTEK

Małgorzata Piekarska: Biblioteka jako rzeźba społeczna – 21

Barbara Cendrowska, Barbara Sadowska: Wolny dostęp do zbiorów w Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego – 24

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Twórczość napędza twórczość. Perpetuum mobile (Maria Wasik) – 28

Dziecko w świecie książki i mediów (Anna Maria Krajewska) – 31

Do czego służą wycieczki? (Marek Dubiński, Anna Uniejewska) – 32

## BIBLIOGRAFIA OD KUCHNI..... CZYLI POTYCZKI BIBLIOGRAFA

Leonia Grabska (Ewa Dombek) – 35

## PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

*Młody odbiorca w kręgu lektur pozytywnych i szkodliwych* pod red. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz (Danuta Urbańska) – 38

Sygnaly o nowych publikacjach (Violetta Pomianowska) – 41

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 43

## PRAWO BIBLIOTECZNE

Kto jest organizatorem biblioteki? (Rafał Golał) – 45

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 46

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Helena Zarachowicz (Janina Jagielska) – 47

Z ŻYCIA SBP (Marzena Przybysz) – 49

78. Światowy Kongres IFLA • Kolejny etap prac nad elektroniczną Bazą Członków SBP • Wizytówka biblioteki w sbp.pl • E-learningowy kurs języka angielskiego dla bibliotekarzy • XVIII edycja Nagrody im. Anny Platto • Patronaty SBP

W KILKU SŁOWACH – 6, 11, 15, 37



# Contents

FOM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Barbara Budyńska, Elżbieta Stefańczyk: Libraries Act (2) – 4

Lilianna Nalewajska: Library Training or Informational Education? – 7

Katarzyna Seroka: Professional Accreditation of Library and Information Science Curricula in the United States of America – 12

## INTERVIEWS

Interview with Małgorzata Zińczuk, the Librarian of the Year 2011 – 2 Place (Marzena Przybysz) – 16

Interview with Danuta Krajewska, the Librarian of the Year 2011 – 3 Place (Marzena Przybysz) – 20

## FROM THE LIBRARIES

Małgorzata Piekarska: Library as a Social Sculpture – 21

Barbara Cendrowska, Barbara Sadowska: Open-Stack Access to Resources in the Main Library of the West Pomeranian University of Technology – 24

## EVENTS AND REPORTS

Creativity Propels Creativity – Perpetuum mobile (Maria Wasik) – 28

Children in the World of Books and Media (Anna Maria Krajewska) – 31

What Are Excursions for? (Marek Dubiński, Anna Uniejewska) – 32

## BIBLIOGRAPHY FROM BEHIND THE SCENE .... OR BIBLIOGRAPHER'S SKIRMISHES

Leonia Grabska (Ewa Dombek) – 35

## REVIEW OF PUBLICATIONS

Young Reader in the Circle of Useful and Harmful Reading Matters (*Młody odbiorca w kręgu lektur pożytecznych i szkodliwych*) Edited by Krystyna Heska-Kwaśniewicz (Danuta Urbańska) – 38

New Books Flash (Violetta Pomianowska) – 41

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 43

## LIBRARY LAW

Who Organizes a Library? (Rafał Golał) – 45

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 46

## OBITUARIES

Helena Zarachowicz (Janina Jagielska) – 47

FROM THE PLA (Marzena Przybysz) – 49

78th IFLA General Conference and Assembly • The Next Phrase of Work on the PLA Electronic Database • Library's Visiting Card at sbp.pl • E-learning English Course for Librarians • 18<sup>th</sup> edition of Anna Platto Award • The PLA Patronages

IN A NUTSHELL – 6, 11, 15, 37

## Od Redaktora

Szanowni Państwo,  
Drodzy Czytelnicy,

Numer 10 „Bibliotekarza” zawiera wiele tekstów ważnych, odnoszących się do bieżących problemów bibliotekarskich. Są w nich omówione m.in. zagadnienia prawa bibliotecznego i zmian w jego obrębie, a także wynikające z nich konsekwencje dla pracowników bibliotek. Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze przedstawiamy kolejny tekst omawiający projekt ustawy o bibliotekach, opracowany przez zespół powołany przez Zarząd Główny SBP. Pragniemy w nim zaprezentować strukturę projektu, by jego idea była w pełni czytelna i zrozumiała. Prezentujemy także podstawowe założenia projektu ustawy, którego głównym celem jest stworzenie podstaw prawnych oraz nowoczesnych zasad działania bibliotek finansowanych ze środków publicznych. Zapraszamy czytelników do dyskusji, zachęcamy do dzielenia się opiniami i uwagami, do wyrażania swych poglądów.

Rekomendujemy także pozostałe artykuły zawarte w niniejszym numerze. Autorka tekstu „Szkolenie biblioteczne czy edukacja informacyjna?”, stypendystka bibliotecznych staży przedstawia problematykę edukacji informacyjnej, w tym kształcenia kompetencji informacyjnych. Przytacza liczne przykłady edukacji informacyjnej stosowane w odwiedzanych bibliotekach i zastanawia się nad możliwościami ich adaptacji w polskich księżnicach. W kolejnym artykule proponujemy nowy temat dotyczący akredytacji profesjonalnej programów kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej i przedstawiamy praktyki akredytacyjne w Stanach Zjednoczonych. W dziale „Z bibliotek” zapraszamy do zapoznania się z działalnością różnych typów placówek pełniących odmienne funkcje. Pierwszy artykuł przedstawia Miejską Bibliotekę Publiczną w Jaśle, dla której niezwykle ważne jest rozpoznanie potrzeb środowiska lokalnego. Drugi tekst prezentuje zagadnienia wolnego dostępu do zbiorów w Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Uzupełnieniem ciekawych charakterystyk bibliotek są sylwetki bibliotekarek biorących udział w konkursie Bibliotekarz Roku 2011.

Zawartość bieżącego numeru „Bibliotekarza” dopełniają stałe rubryki: „Sprawozdania i relacje”, „Bibliografia od kuchni.... czyli potyczki bibliografa”, „Prawo biblioteczne”, „Przegląd piśmiennictwa”, „Z życia SBP” oraz „W kilku słowach”, a także kolejne „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego.

*Elżbieta Stefanowicz*



## Ustawa o bibliotekach (2)

Prezentujemy projekt ustawy o bibliotekach przygotowany przez zespół powołany przez ZG SBP. W niniejszym tekście omówimy główne elementy jego struktury i założenia ogólne.

Proponowana wersja ustawy o bibliotekach nie jest całkowicie nowym dokumentem, nie zawiera wyłącznie nowych treści. Choć cele jakie postawiono nowej ustawie wpłynęły na jej kształt i zawartość, to projekt utrzymuje wybrane zapisy obecnej ustawy, adaptuje niektóre z dotychczasowych artykułów do nowych potrzeb i założeń. Przeważającą jednak część dokumentu stanowią nowe artykuły, porządkujące w inny niż dotychczasowy sposób, bibliotekarską rzeczywistość.

Projekt ustawy składa się z 11 rozdziałów i 73 artykułów. W porównaniu z obecnie obowiązującą ustawą jest znacznie obszerniejszy. Rozbudowane są zarówno nowe rozdziały np. o Krajowym Centrum Bibliotek, jak i dotychczasowe, zmienione ze względu na inny sposób ujęcia i omawiania problemu, np. o bibliotekach samorządowych. Zespół rozważał nawet przygotowanie dwóch niezależnych ustaw (o bibliotekach i Krajowym Centrum Bibliotek) w trosce o czytelność zapisów projektu i z obawy przed jego nadmiernym rozbudowaniem. W wyniku wielu dyskusji zdecydowano o przygotowaniu jednej, pełnej ustawy.

### STRUKTURA PROJEKTU USTAWY

Projekt rozpoczyna Rozdział 1 *Przepisy ogólne* będący wykładnią i ideologią dokumentu, kończy Rozdział 11 *Przepisy przejściowe i końcowe*. Rozdział I ma charakter ogólny i wprowadzający w odróżnieniu od Rozdziału I obecnej ustawy o bibliotekach omawiającego, oprócz zapisów ogólnych, zasady organizacji narodowego zasobu bibliotecznego (nzb).

Wprowadzenie do ustawy stanowi słowniczek pojęć używanych w dokumencie. Zawarte w nim definicje pozwalają na jednoznaczne rozumienie zapisów ustawy oraz bezpieczne poruszanie się wśród jej artykułów. W słowniczku znajdują się definicje: kolekcji historycznych, materiałów bibliotecznych, opieki merytorycznej, sieci bibliotecznej, sieci samorządowych bibliotek publicznych, zabytkowych materiałów bibliotecznych. Ze względu na dalsze propozycje zapisów warto przytoczyć dwie z nich: *sieć biblioteczna* rozumiana jest jako *zespół bibliotek połączonych więzią według kryteriów, w szczególności funkcji, dziedziny, profilu zbiorów, podporządkowania organizacyjnego lub administracyjnego, tworzona dla osiągnięcia wspólnych celów, wypełniania określonych zadań i funkcji* (Art. 3 ust. 4), natomiast *sieć samorządowych bibliotek publicznych* jako *system powiązań formalnych i merytorycznych między bibliotekami utworzonymi przez właściwe jednostki samorządu terytorialnego, pozwalający osiągnąć wspólne cele i wypełniać określone funkcje* (Art. 3 ust. 5).

Podstawowy trzon zapisów nowej ustawy zawiera trzy logicznie powiązane ze sobą części dotyczące bibliotek finansowanych ze środków publicznych: pierwsza ujmuje *podstawy systemowe funkcjonowania bibliotek* (rozdziały 2-4), druga *ogólne zasady organizacji bibliotek* (rozdział 5), trzecia *zdefiniowanie bibliotek będących przedmiotem ustawy, omówienie ich zadań, przywilejów i powinności* (rozdziały 6-10).

Fundamentem projektu są rozdziały zawierające artykuły dotyczące działań o wymia-

rze systemowym w odniesieniu do bibliotek finansowanych ze środków publicznych, akcentujące znaczenie elementów centralnych o charakterze programowym lub organizacyjnym, działających „porządkująco” na ich funkcjonowanie. W kolejnych rozdziałach omówiona jest idea Krajowej Polityki Bibliotecznej – wieloletniego programu wytyczającego strategiczne kierunki działań bibliotek (Rozdział 2, Art. 5-7), zdefiniowany jest zakres kolekcji nzb oraz warunki ochrony i zabezpieczenia zbiorów wchodzący do nzb (Rozdział 3, Art. 8-11), przedstawiona jest także idea Krajowego Centrum Bibliotek – agencji wykonawczej do realizowania zadań wynikających z programu Krajowej Polityki Bibliotecznej (Rozdział 4, Art. 12-30). Z wyjątkiem regulacji nzb ta część ustawy jest nową propozycją, stanowi istotne uzupełnienie zapisów obecnego dokumentu, nawiązuje do społecznych projektów ustawy o bibliotekach z II połowy lat 90., w których fundamentem i punktem odniesienia dla organizacji sieci bibliotecznej w Polsce i funkcjonowania bibliotek był Krajowy System Biblioteczno-Informacyjny. Odnosi się także do sprawdzonych już rozwiązań, stosowanych z powodzeniem, np. Norwegii, czy Danii.

„Ustawa określa zasady tworzenia, organizację oraz sposób działania bibliotek finansowanych ze środków publicznych oraz warunki realizacji krajowej polityki bibliotecznej”.

Cele i priorytety przedstawione w pierwszym bloku zagadnień przełożone zostały na konkretne zapisy drugiej części ustawy, dotyczącej organizacji bibliotek. W Rozdziale 5 *Organizacja bibliotek* (Art. 31-37) omówione zostały relacje i powinności organizator – biblioteka, a także podstawowe zasady funkcjonowania bibliotek. Przeformułowano m.in. wykaz organizatorów, rozszerzono zakres przedmiotowy ich odpowiedzialności za stworzenie właściwych warunków działalności i rozwoju bibliotek, wprowadzono możliwości przekazania zadania prowadzenia biblioteki innemu organizatorowi (w granicach określonych przez ustawę).

Kolejny blok artykułów ujętych w Rozdziałach 6-10 dotyczy bibliotek finansowanych ze

środków publicznych: Biblioteki Narodowej (Art. 38-39), bibliotek samorządowych (Art. 40-51), bibliotek naukowych (Art. 52-54), bibliotek fachowych i zakładowych (Art. 55-56), bibliotek obsługujących specjalne grupy użytkowników (Art. 57-63). Tę część zagadnień zamykają artykuły dotyczące pracowników bibliotek (Art. 64-65). Największe zmiany w porównaniu z dotychczasową ustawą dotyczą ujęcia problematyki bibliotek, zaspokajających potrzeby członków wspólnot samorządowych, co znajduje szczególny wyraz w ich określeniu – biblioteki samorządowe. Występujące podziały – biblioteki publiczne, szkolne, pedagogiczne zostały w projekcie ustawy złagodzone poprzez zaakcentowanie elementów wspólnych (środki publiczne, organizator lokalny, obsługa mieszkańców środowiska lokalnego, podobieństwo podstawowych funkcji), a także wskazanie mechanizmów powierzenia zadań, zawierania porozumień i podpisywania stosownych umów, tworzenia lokalnych sieci, które dają możliwość wspólnego działania tam, gdzie to jest możliwe, potrzebne i oczekiwane przez organizatorów i użytkowników.

## ZAŁOŻENIA I CELE PROJEKTU

Założenia i cele projektu zawiera Rozdział 1. Jego pierwszy artykuł jednoznacznie definiuje przedmiot projektu ustawy i stanowi, iż *Ustawa określa zasady tworzenia, organizację oraz sposób działania bibliotek finansowanych ze środków publicznych oraz warunki realizacji krajowej polityki bibliotecznej* (Art. 1. ust. 1). Dla innych bibliotek ustawa może stanowić podstawę prawną funkcjonowania, pozwalającą identyfikować tę formę prowadzenia działalności kulturalnej, jako bibliotekę (Art. 1 ust. 2). Nowy akt podkreśla znaczenie bibliotek poprzez powiązanie ich działalności z właściwymi zapisami Konstytucji RP *Biblioteki i ich zbory umożliwiają realizację konstytucyjnego obowiązku Państwa stwarzania warunków do upowszechniania wyników badań naukowych, wolności uczenia się i równego dostępu do zasobów wiedzy i dóbr kultury, służąc zachowaniu dziedzictwa narodowego* (Art. 2 ust. 1). Propozycja ustawy określa cele i priorytety biblioteczne wg nowej hierarchii wartości: akcentowane są funkcje społeczne biblio-



## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### 26th Annual VTLS European, Middle East and Africa Users' Group Meeting

W dniach 4-7 września 2012 r. w BUW obradowało 26th Annual VTLS European, Middle East and Africa Users' Group Meeting. W spotkaniu wzięło udział ok. 120 bibliotekarzy z bibliotek Europy, Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki. Gospodarzem i współorganizatorem spotkania była, już po raz drugi, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Tegoroczne spotkanie w BUW było również okazją do świętowania przypadających w 2012 r. rocznic: 20-lecia podpisania porozumienia o wdrożeniu zintegrowanego systemu bibliotecznego VTLS w pierwszych czterech polskich bibliotekach akademickich: Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece AGH, Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego i BUW oraz 10-lecia centralnego katalogu polskich bibliotek naukowych i akademickich NUKAT, prowadzonego przez BUW we współpracy z 80 bibliotekami w Polsce i używanego również systemu VTLS. Spotkanie miało charakter branżowy. Więcej informacji:

<http://emeaug.vtlseurope.com/Meeting>

<http://centrum.nukat.edu.pl/index.php?Itemid=193>

### Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013

Rada Ministrów przyjęła Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013. Jego celem jest poprawa jakości i zwiększenia zaangażowania społecznego osób starszych. Program umożliwi wykorzystanie potencjału osób starszych, kończących aktywność zawodową, poprzez włączenie w działania na rzecz aktywności społecznej. Na jego realizację przeznaczono 20 mln zł na rok 2012 i 40 mln zł na rok 2013. Program będzie składał się z dwóch komponentów:

- systemowego (długookresowego) – długofalowa polityka wobec osób starszych, współpraca międzyresortowa, ekspercka oraz z organizacjami, instytucjami działającymi w obszarze wsparcia seniorów. Na wrzesień 2013 r. planowane jest przygotowanie założeń długofalowej polityki senioralnej.

- konkursowego (krótkofalowego) – przewiduje się trzy edycje otwartych konkursów. Pierwsza edycja odbyła się we wrześniu 2012 r.

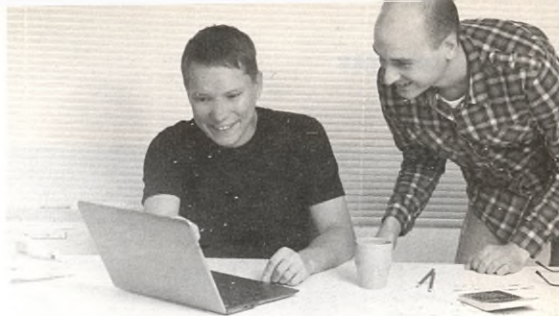
Źródło: ngo.pl

teki, a w szczególności powszechny dostęp do zasobów i informacji oraz aktywna rola w kształtowaniu demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego, niwelowanie różnic i dysproporcji społecznych, środowiskowych i demograficznych. Artykuł 2 ust. 2 w następujący sposób określa zadania bibliotek: *Biblioteki wspierają rozwój społeczeństwa poprzez udostępnianie zasobów wiedzy i kultury oraz rozwijanie aktywności poznawczej, edukacyjnej, kulturalnej i naukowej, jak również działają na rzecz wyrównywania szans i zacierania dysproporcji w dostępie do wiedzy i informacji, uwzględniając specyficzne potrzeby mniejszości narodowych, grup wymagających szczególnego wsparcia, osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz zamieszkałych na terenach cywilizacyjnie zaniedbanych.* W dokumencie bardzo ważne miejsce zajmują różne formy i poziomy współpracy bibliotecznego. Zastępują one formalną ogólnokrajową sieć biblioteczną ustanowioną w ustawie o bibliotekach, która praktycznie nie wytworzyła trwałych więzi bibliotecznych, zwłaszcza międzyresortowych, a brak przepisów wykonawczych uniemożliwił wdrożenie ujednoczonych zasad postępowania w istotnych sferach działalności bibliotecznego. W proponowanym projekcie podkreśla się ideę współpracy, pozostawiając swobodę bibliotekom w zakresie ustalenia podmiotowego i przedmiotowego zakresu kooperacji, określenia jej podstaw prawnych (umowy, porozumienia, konsorcja), wskazując organ zobowiązany do ustalenia standardów tej współpracy. Artykuł 4 ust. 1 stanowi: *Dla realizacji celów określonych w ustawie biblioteki mogą podejmować współpracę międzynarodową, krajową, regionalną tworząc sieci, zawierając umowy, porozumienia, zawierając konsorcja w zakresie określonych dziedzin z innymi bibliotekami i podmiotami.*

Celem nadrzędnym proponowanej ustawy o bibliotekach jest dbałość o czytelnika, użytkownika i podporządkowanie jego potrzebom wszystkich zadań i funkcji bibliotek, doskonalenie ich organizacji poprzez różne formy współpracy.

Dr Barbara Budyńska  
Elżbieta Stefańczyk  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich





©Depositphotos spaxiax

## Szkolenia biblioteczne czy edukacja informacyjna?

W dobie społeczeństwa informacyjnego instytucje edukacyjne oraz dbające o rozwój społeczeństw (m.in. UNESCO) kładą nacisk na wspomaganie procesów edukacyjnych i innych związanych z codziennym życiem ludzi poprzez zapewnianie dostępu do informacji oraz uświadamianie, jakie znaczenie w życiu współczesnego człowieka ma umiejętność wyszukiwania, oceny i etycznego wykorzystania informacji.

Potrzeba rozwijania edukacji informacyjnej (ang. *information literacy*) dostrzeżona została już w latach 70. XX w.<sup>1</sup>. Edukacja informacyjna (wg definicji American Library Association: umiejętność rozpoznania kiedy informacja jest potrzebna, umiejętność jej wyszukiwania, oceny oraz efektywnego użycia<sup>2</sup>) jest niezbędna do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie wiedzy i informacji. Dlatego wzrastać powinno znaczenie roli bibliotekarza-edukatora, a dydaktykę biblioteczną i edukację informacyjną należy traktować jako jeden z elementów w procesie dydaktyki uczelni. Podkreślenie edukacyjnego aspektu zawodu bibliotekarza przyczynić się może również do zmiany tradycyjnego i stereotypowego wizerunku tej profesji oraz do podniesienia jego prestiżu.

W czasach szybkiego rozwoju technologii ICT oraz przemian w szkolnictwie wyższym (w kontekście realizowania założeń Procesu Bolońskiego i dostosowywania programów studiów do wymogów Krajowych Ram Kwalifikacji) trzeba zapytać, czy i w jaki sposób polskie biblioteki akademickie wpływają na rozwój i podnoszenie jakości kształcenia?, czy są włączone i w jakim stopniu w dydaktyczny obszar uczelni?

*Kształcenie kompetencji informacyjnych w znacznym przeciwieństwie powinno wpływać na poziom pracy naukowej oraz przekładać się na*

*efekty procesu uczenia się przez całe życie (ang. *life-long learning*). Rozwój kompetencji informacyjnych możliwy jest, gdy działalność dydaktyczna bibliotek akademickich dostosowana zostanie do etapów kształcenia oraz przebiega w ścisłej korelacji z programami studiów.*

Wydaje się, że w polskich bibliotekach akademickich nadal dominują szkolenia biblioteczne prowadzone w formie jednorazowego, ogólnego omówienia zasad korzystania i usług biblioteki. Mimo dodatkowo oferowanych szkoleń dotyczących np. zasobów elektronicznych, zarządzania bibliografią, nie są to kursy zintegrowane z programami nauczania. Co gorsza, wydaje się, że administracja uczelni często nie dostrzega potrzeby rozwijania kompetencji informacyjnych studentów w powiązaniu ze ścieżkami edukacyjnymi, a same biblioteki niejednokrotnie borykają się m.in. z trudnościami związanymi z brakiem odpowiedniej infrastruktury do prowadzenia szkoleń. *Podkreślić należy, że edukacja informacyjna skierowana jest również do pracowników naukowych, bowiem podnoszenie kompetencji informacyjnych, umiejętności wyszukiwania najnowszych, specjalistycznych informacji z jednej strony, a z drugiej upowszechnianie osiągnięć naukowych (Zasoby Otwartej Edukacji, publikowanie w Open Access) leży przecież w interesie, a wręcz należy do obowiązków pracowników naukowych uczelni.*

Niniejszy tekst ma na celu zaprezentowanie kilku przykładów dotyczących edukacji informacyjnej z bibliotek europejskich, które autorka odwiedziła podczas staży szkoleniowych w ramach programu LLP Erasmus. Założeniem artykułu jest pokazanie różnych rozwiązań dydaktycznych oraz zachęcenie bibliotekarzy i administracji uczelni do przeanalizowania obecnego stanu edukacji informacyjnej w polskich bibliotekach akademickich.

Omówione przykłady z bibliotek zagranicznych mogą posłużyć jako wzorce do wykorzystania na polskim gruncie bibliotecznym szkolnictwa wyższego w dostosowaniu do tujejszych możliwości i realiów (programowych, infrastruktury).

Stopień zaawansowania edukacji informacyjnej w Europie jest zróżnicowany, jednocześnie przybiera ona różne formy. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali (Szwecja) system szkoleń bibliotecznych nie jest jednolity i w dużej mierze zależy od decyzji instytutu. Główna biblioteka uczelni – Carolina Rediviva oferuje studentom na poziomie A (semestr I) nieobowiązkowe szkolenie wstępne polegające na zapoznaniu się z biblioteką i omówieniu podstawowych zasad korzystania (zapisy, karta biblioteczna, czytelnie, zbiory). Carolina Rediviva informuje studentów o szkoleniach na portalu studenckim, stronie biblioteki, w informatorium oraz w wypożyczalni. W bibliotece humanistycznej Karin Boye-biblioteket prefekt Instytutu Historii Sztuki wraz z bibliotekarzem oprowadzają po bibliotece nowo przyjętych studentów. Organizacja szkoleń zależy od zaangażowania i potrzeb poszczególnych instytutów, bo np. w instytutach filologicznych studia w pierwszym semestrze opierają się głównie na materiałach sporządzonych przez instytut. Studenci zazwyczaj nie mają potrzeby, by korzystać z biblioteki. W drugim semestrze (poziom B) studenci w większości instytutów piszą swoją pierwszą samodzielną pracę i wówczas są zmuszeni do skorzystania z zasobów biblioteki, dlatego kursy na poziomie B i C są bardziej zaawansowane. Oferowane są szkolenia zarówno dla studentów (grupy zgłaszają wykładowcy), doktorantów, jak i nauczycieli akademickich, i dotyczą

głównie sposobów publikowania w Open Access oraz narzędzi bibliograficznych – Zotero, RefWorks, czy EndNote. Wykaz oferowanych kursów w bibliotekach wydziałowych umieszczony jest na stronie internetowej biblioteki.

Kolejny przykład oferty szkoleniowej pochodzi z Helsinek i tamtejszej Biblioteki Uniwersyteckiej. ICT Driving Licence to materiał kursowy umieszczony na stronie internetowej biblioteki, wprowadzający do zagadnień związanych z korzystaniem z informacji w sieci. Uczy zarówno podstaw korzystania z komputera, przybliża środowisko komputerowe dostępne na Uniwersytecie Helsińskim, aż po wyszukiwanie oraz bezpieczeństwo informacji i ochronę danych. Szkolenie dostępne jest w języku fińskim, szwedzkim i angielskim, a materiały można drukować ze strony internetowej. Biblioteka na swojej stronie WWW oferuje także zestaw materiałów instruktażowych do wyszukiwania informacji w różnych bazach (dominują bazy medyczne). Ponadto w każdej z czterech bibliotek kampusowych prowadzone są szkolenia grupowe, na które zapisy prowadzone są online. Na uwagę zasługuje system kursów w bibliotece Terkko (w kampusie medycznym Uniwersytetu w Helsinkach) prowadzonych wspólnie przez bibliotekarzy i wykładowców, którzy zgłaszają swoje grupy seminaryjne i kształtują zajęcia zgodnie z indywidualnymi potrzebami informacyjnymi studentów.

Różnorodne programy edukacyjne oferuje biblioteka Uniwersytetu w Oslo – od szkoleń o charakterze wprowadzającym w zasady korzystania ze zbiorów, po wyszukiwanie literatury przedmiotowej, czy zarządzanie bibliografią (EndNote). Kursy prowadzone są w ciągu całego roku akademickiego dla studentów na różnych poziomach studiów (obecnie trwają prace nad ofertą dydaktyczną dla doktorantów). Wykaz kursów w języku norweskim oraz angielskim dostępny jest pod adresem: <http://www.ub.uio.no/kurs/>. Największa liczba szkoleń prowadzona jest w bibliotece medycznej. Zaznaczyć trzeba, że szkolenia realizowane są na miejscu w bibliotekach wydziałowych, nie stworzono oferty e-learningowej. W celu aktywizacji uczestników szkoleń, a jednocześnie, by poznać efek-



ty kształcenia, w bibliotece Wydziału Fizyki, stosowany jest system spersonalizowanych odpowiedzi (ang. *personal response system*). Każdy uczestnik podczas szkolenia anonimowo udziela odpowiedzi poprzez „klikanie” na zainstalowanym w sali urządzeniu. Rozwiązanie to umożliwia następnie ewaluację treści i efektów szkolenia oraz modyfikowanie zawartości i formy kursu stosownie do osiągniętych wyników.

Oferta Uniwersytetu Erasmus w Rotterdamie obejmuje kursy od wstępnego (oprowadzenie i omówienie podstawowych funkcji biblioteki dla studentów I roku) po specjalistyczne, a nawet organizowane na zamówienie z uwzględnieniem specyfiki tematów i potrzeb użytkowników. Szczególnie interesujący jest dostępny online „Information Literacy Portal” gromadzący materiał szkoleniowy i wskazówki, jak efektywnie wykorzystywać źródła informacji oferowane przez bibliotekę uniwersytecką.

Zasadę kształcenia online przyjęła Biblioteka Uniwersytecka w Glasgow. Na stronie internetowej zamieszcza informacje i wskazówki, które przedstawiane są w formie opisowej z licznymi linkami lub w formie krótkich filmów instruktażowych pod ogólnym tytułem *Library On Demand* oraz *How do I?*. Nie są to materiały kursowe *sensu stricto*, lecz raczej pomoce, jednak bardzo dobrze uzupełniają ścieżkę rozwijającą umiejętności informacyjne *Finding & Using Information*.

W bibliotekach uczelni europejskich szkolenia i warsztaty dla użytkowników prowadzone są na różnych poziomach edukacji wyższej, a współpraca z kadrami naukowymi czasem nawet wykracza poza obszar uczelni. Np. Terrko – biblioteka medycznego kampusu Uniwersytetu w Helsinkach współpracuje zarówno z kadrami naukowymi wydziału medycznego (szczególnie Research & Development Unit for Medical Education), jak również z kolegami z Biblioteki Uniwersyteckiej zajmującymi się nauczaniem kompetencji informacyjnych, ale także z bibliotekarzami z innych fińskich bibliotek medycznych (stowarzyszenie BMF – *Bibliothecarii Medicinae Finniae*) oraz ze stowarzyszeniem EAHIL (European Association for the Health Information and Libraries) i z sekcją

biomedyczną IFLA. Przykład z Helsinek pokazuje silną integrację szkoleń prowadzonych przez biblioteki z programami edukacyjnymi oraz współpracę kadry bibliotecznej i naukowej uczelni. Taka implementacja szkoleń w obrębie instytucji stanowi jedno z podstawowych założeń efektywnej edukacji informacyjnej, opisywanych przez teoretyków oraz praktyków zajmujących się tym zagadnieniem<sup>3</sup>.

Przykładem rozbudowanego tutorialu online jest norweski kurs *Søk & Skriv*, którego konstrukcja bardzo wyraźnie skupiona jest na procesach, z którymi spotykają się użytkownicy informacji. Głównym założeniem tego kursu, dostępnego także w wersji angielskiej, jest edukacja informacyjna i medialna studentów niestacjonarnych. Autorzy kursu wzorowali się na opracowanym na uniwersytecie w Aalborg szkoleniu SWIM (Streaming Webbased Information Modules) i zbudowali go zgodnie z teorią konstruktywistycznego podejścia do uczenia – rozwijania wiedzy poprzez aktywny proces myślowy, a nie transfer wiadomości od nauczyciela-przekaznika do studenta-odbiorcy. Świadome określanie potrzeb informacyjnych, wyszukiwanie informacji, analizowanie ich i selekcja, aż po wykorzystanie w sposób etyczny wpisuje się w tę ideę. Kurs *Søk & Skriv* uczy, w jaki sposób przygotować się do pisania pracy: od sprecyzowania tematu, przez wyszukiwanie materiałów w katalogu biblioteki oraz w sieci, ewaluacji źródeł oraz ostatecznego opracowania zgodnie z zasadami etyki. Szkolenie podzielone zostało na poziomy o różnicowanym zaawansowaniu. Dzięki wirtualnym postaciom studentów: Ody, Christiana i Sofie oraz zadań, które wykonują i opisują w postaci blogu, student stopniowo pokonuje kolejne etapy procesu wyszukiwania i stosowania relewantnych informacji. Formuła kursu *Søk & Skriv* może wydać się zbyt opisowa i wymagająca długiego czasu do jego ukończenia, jeżeli weźmie się pod uwagę oczekiwania polskich studentów, którzy liczą na natychmiastowe uzyskanie pomocy i wskazanie konkretnych materiałów (co autorka zna z autopsji, m.in. z dyżurów w Informatorium Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie). Istotą norweskiego kursu jest jednak uświadomienie szkolącej się osobie struktury i przebiegu procesu uczenia

się oraz zdobywania informacji (wg. C. Kuhltau: inicjacja, wybór tematu, badanie, uściślenie, kolekcjonowanie, prezentacja, ocena<sup>4</sup>). Wirtualni studenci opisują swoje doświadczenia, frustracje, osiągnięcia na poszczególnych jego etapach. Autorzy podkreślają również, jak ważne jest zakotwiczenie wirtualnego kursu w kontekście rzeczywistych potrzeb informacyjnych studentów.

Przedstawione przykłady pokazują, że oferta edukacyjna bibliotek akademickich przybiera zróżnicowane formy, a kursy wspierać mogą narzędzia pomocnicze (np. filmy instruktażowe). Podkreślić jednak trzeba, że efektywne uczenie zależy od ścisłej współpracy wszystkich partnerów współtworzących szkolnictwo wyższe: kadry akademickiej, bibliotekarzy, administracji uczelni, specjalistów od technologii informatycznych. W kontekście budowania oferty dydaktycznej dostosowanej do programów edukacyjnych niezwykle istotna jest współpraca bibliotekarzy z nauczycielami akademickimi. Rola bibliotekarzy jako profesjonalnych nauczycieli powinna znaleźć odzwierciedlenie w oficjalnej strukturze akademickiej, a szkolenia prowadzone przez biblioteki powinny zostać uwzględnione w programie zajęć oraz systemie ocen – punktów kredytowych (ECTS), co wpłynie na podniesienie rangi dydaktyki bibliotecznej. Warunkiem jest jednak stworzenie profesjonalnej oferty kursów z zakresu edukacji informacyjnej, warsztatów rozwijających kompetencje informacyjne dostosowanych do etapów kształcenia.

Należy podkreślić, że administracja uczelni polskich w wielu przypadkach nadal nie jest świadoma znaczenia edukacyjnej roli bibliotek i nie tworzy warunków, a przynajmniej nie ułatwia ich, by możliwe było rozwijanie edukacji informacyjnej przez biblioteki akademickie (np. nadal brakuje stosownej zachęty, by kadra naukowa bliżej współpracowała z bibliotekami).

Konieczne wydaje się opracowanie krajowych standardów kształcenia i wytycznych dotyczących edukacji informacyjnej i medialnej na poziomie szkolnictwa wyższego, a próby podejmowane są już w bibliotekach szkół medycznych<sup>5</sup>.

Aktywność w tym zakresie wykazać muszą same biblioteki np. poprzez wyodrębnianie zespołów zajmujących się szkoleniami, nawiązywanie współpracy z kadrami naukowymi, tworzenie ofert kursów oraz promowanie ich w środowisku naukowym i studenckim uczelni. Wydaje się jednak, że bez zinstytucjonalizowania edukacyjnej roli bibliotek uczelnianych, realizacja takich zamierzeń może być bardzo trudna.

Uświadomienie znaczenia oraz promowanie edukacji informacyjnej należy rozpocząć od najbliższego środowiska akademickiego – studentów i pracowników naukowych. Zmiana wizerunku oferty szkoleniowej na profesjonalne, prowadzone kilkuetapowo kursy rozwijające umiejętności informacyjne, skorelowane z programami nauczania (kształcenie kontekstowe) z pewnością przyczyni się do przekształcenia biblioteki uczelnianej w ośrodek informacyjno-edukacyjny w pełni zintegrowany ze środowiskiem naukowym. Przygotowania do wprowadzenia edukacji informacyjnej w bibliotece poprzedzić należy analizą warunków do realizacji zadań dydaktycznych (m.in. pedagogicznych kwalifikacji bibliotekarzy, infrastruktury – sala komputerowa do prowadzenia zajęć warsztatowych, wyposażona w rzutnik i ekran). Z drugiej strony należy poznać potrzeby, umiejętności i zachowania informacyjne studentów, by odpowiednio dostosować ofertę dydaktyczną. Edukacja biblioteczna przybierać powinna zróżnicowane formy (prowadzone onsite i online; wykłady/prezentacje oraz aktywizujące warsztaty) i obejmować szeroką gamę działań edukacyjnych kształtujących umiejętności informacyjne, stosownie do trzech cykli edukacyjnych (studia I, II i III stopnia). Należy dążyć, by biblioteki akademickie stały się równoprawnymi i aktywnymi partnerami w realizacji edukacyjnej misji uczelni.

Lilianna Nalewajska  
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> CORALL, C. Information literacy strategy development in higher education: an exploratory study, *International Journal of Information Management* 2008, nr 28, s. 26. Autorka przywołuje Paula



Zurkowskiego i ogłoszoną przez niego w 1974 r. propozycję, by wypracować ogólnokrajowy program mający na celu upowszechnienie edukacji informacyjnej. Zestawienie literatury nt. *information literacy* w: VIRKUS, S. Information literacy in Europe: a literature review, *Information Research* 2003, vol. 8, nr 4, s. 1-35.

- <sup>2</sup> ALA: Final Report. Chicago : American Library Association's Presidential Committee on Information Literacy, 1989. [online]. [dostęp: 15.06.2012]. Dostępny w World Wide Web: [www.ala.org/ala/acrl/acrlpubs/whitepapers/presidential.htm](http://www.ala.org/ala/acrl/acrlpubs/whitepapers/presidential.htm)
- <sup>3</sup> WEBBER, S. Information Literacy in Higher Education: a review and case study, *Studies in Higher Education* 2003, vol. 28, nr 3, s. 335-352.
- <sup>4</sup> KUHLTAU, C. *Seeking Meaning: A Process Approach to Library and Information Services*, Libraries Unlimited, Westport, 2004.
- <sup>5</sup> Kilka przykładów standardów z zagranicy: amerykańskie Information Literacy Competency Standards for Higher Education oraz Big 6 Skills, czy brytyjskie The Seven Pillars of Information Literacy [http://www.sconul.ac.uk/groups/information\\_literacy/seven\\_pillars.html](http://www.sconul.ac.uk/groups/information_literacy/seven_pillars.html), Information Literacy Framework for Wales [http://librarywales.org/uploads/media/Information\\_Literacy\\_Framework\\_Wales.pdf](http://librarywales.org/uploads/media/Information_Literacy_Framework_Wales.pdf). Inne przykłady wymienia m.in. L. Derfert-Wolf w: DERFERT-WOLF, L. Information literacy – koncepcje i naczynianie umiejętności informacyjnych, *Biuletyn EBIB* [on-line] 2005, nr 1 [dostęp: 27.05.2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2005/62/derfert.php>. GRYGOROWICZ, A., KRASZEWSKA, E. Propozycje standardów w zakresie edukacji użytkowników polskich bibliotek medycznych. *Annales Academiae Medicae* [on-line] 2007, nr 37, s. 167-170. [dostęp: 27.05.2012]. Dostępny w World Wide Web: [http://www.nowyebib.info/publikacje/matkonf/25kpbm/grygorowicz\\_kraszewska\\_1.php](http://www.nowyebib.info/publikacje/matkonf/25kpbm/grygorowicz_kraszewska_1.php)

## Już w sprzedaży!

Niezwykle interesująca książka

Jana Wołosza

## MEANDRY POLSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA

Jest to zapis i komentarz wydarzeń istotnych dla polskiego bibliotekarstwa na przestrzeni 21 lat (1990-2011) publikowanych na łamach „Bibliotekarza”.

Książka ciekawa i pouczająca

Stron 284, cena 44 zł

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

Ścieżka śladami Inspektora Brauna i trasa legend miejskich to pomysł na wakacje zaproponowany przez Powiatową i Miejską Bibliotekę im. Aleksandra Majkowskiego w Wejherowie

Inspektor Braun, bohater powieści *Pruska zagadka* i *Fotografia* Piotra Schmandta, porusza się po mrocznych zakamarkach Wejherowa przełomu XIX i XX w. Gdyby tak można się przenieść w tamte czasy i zobaczyć te miejsca! Czemu nie! PiMBP w Wejherowie zaproponowała w te wakacje swoim czytelnikom dwie trasy wycieczkowe opracowane na bazie książek, w których to miasto Wejherowo jest jednym z głównych bohaterów. Pierwsza z nich – „Śladami inspektora Brauna” pozwalała na komparację miejsc przedstawionych w książce z ich obecnym wyglądem. Czytelnicy mogli znaleźć ulice, które zmieniły nazwy i budynki, które pełnią dziś zupełnie inne funkcje niż dawniej. Np. szpital zakaźny zastąpiła wykwintna restauracja, a postument cesarza Wilhelma pomnik założyciela miasta.

Druga ścieżka biegła tropem legend miejskich przedstawionych w pracach redaktor Reginy Osowickiej i przekazywanych sobie przez lata przez wejherowian. Historie mroziły krew w żyłach, śmieszyły i wzruszały. Przeklęte domy, tajemnicze tunele, niewyjaśnione zwroty historii pobudzają wyobraźnię i zachęcają do samodzielnego badania historii miasta.

Wycieczki prowadzone przez bibliotekarza-pilota wycieczek ściągały cotygodniowo duże grupy zainteresowanych wejherowian i turystów. Efektem przeprowadzonej akcji jest wzrost zainteresowania książkami, o których była mowa w trakcie spacerów oraz promocja Wejherowa jako miasta z intrygującą opowieścią w tle.

(Agnieszka Łebska, PiMBP w Wejherowie)

## Biblioteki ich dyrektorów

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego opublikowała raport, który przedstawia wyniki jednego z serii badań mających sprawdzić, w jaki sposób uczestnictwo w Programie Rozwoju Bibliotek przyczyniło się do zmian w funkcjonowaniu bibliotek biorących w nim udział.

W badaniu wzięło udział 382 dyrektorów bibliotek. W raporcie prezentowane są dane dotyczące budżetu bibliotek, dane dotyczące personelu bibliotek (wielkości zatrudnienia oraz kompetencji informatycznych pracowników) oraz wyniki dotyczące działalności biblioteki oraz ich wpływu na zachowania użytkowników.

Źródło: FRSI

# Akredytacja profesjonalna programów kształcenia

## w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej

### w Stanach Zjednoczonych

#### AKREDYTACJA PROFESJONALNA NA ŚWIECIE

W związku z coraz większym zapotrzebowaniem na wiedzę specjalistyczną znacznie częściej korzystamy z różnych form poszerzania kwalifikacji zawodowych w postaci kursów, szkoleń czy warsztatów. Oferta usług edukacyjnych jest niezwykle bogata i różnorodna, w związku z czym niejednokrotnie, wybierając interesujący nas program kształcenia, nie wiemy, czy ten przez nas wytypowany dostarczy oczekiwanych efektów. Istotne znaczenie w kwestii oceny, a także poprawy jakości dostarczanych usług edukacyjnych ma więc ocena zewnętrzna. Może być ona przeprowadzona w formie akredytacji.

Akredytacja profesjonalna programów kształcenia polega przede wszystkim na sprawdzeniu poziomu nauczania danej jednostki. Dzięki akredytacji zweryfikowana zostaje jakość procesu kształcenia i jego efekty. Po dokonaniu pozytywnej oceny wystawiane jest zaświadczenie, że dana jednostka posiada niezbędne zasoby i kompetencje do wykonywania określonych zadań.

Akredytacja, jako zewnętrzny system oceny programu kształcenia, stymuluje wewnętrzne dążenia do poprawy jakości oferty edukacyjnej, a dzięki jej uzyskaniu uczelnie, instytucje czy firmy szkoleniowe mogą podnosić atrakcyjność, a także konkurencyjność swojej oferty.

Akredytacja profesjonalna programów kształcenia z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa od wielu lat dokonywana jest

z pozytywnym rezultatem przez stowarzyszenia zawodowe bibliotekarzy w różnych krajach. Jako przykład dobrych akredytacyjnych praktyk warto wymienić chociażby American Library Association (ALA), które zajmuje się akredytacją w Stanach Zjednoczonych, w Australii jest to Australian Library and Information Association (ALIA), a w Wielkiej Brytanii – Chartered Institute of Library and Information Professionals (CILIP).

W Polsce istnieje system akredytacji profesjonalnej programów kształcenia w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na studiach wyższych prowadzony przez Uniwersytecką Komisję Akredytacyjną (UKA) oraz Państwową Komisję Akredytacyjną (PKA).

Ponadto w ramach swojej strategii na lata 2010-2021<sup>1</sup> Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich podjęło się od marca 2012 r. działań na rzecz opracowania systemu akredytacji profesjonalnej dla różnego rodzaju kursów zawodowych skierowanych do polskich bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Zadanie jest współfinansowane przez FRIS w ramach grantu „Wzmocnienie potencjału instytucjonalnego SBP marzec 2012 – marzec 2013”.

Polski rynek kursów doszkalających jest niezwykle bogaty. Niestety kursy te często nie spełniają odpowiednich standardów. Dzięki wprowadzeniu przez SBP zewnętrznej oceny w formie akredytacji, zarówno sami kursanci, jak i pracodawcy uzyskują pewność, że wybrane przez nich szkolenia przyniosą oczekiwane rezultaty. Uzyskanie akredytacji SBP ma więc stać się swojego rodzaju potwierdzeniem jakości, gwarancją dobrego kształcenia.



Główny cel, jaki stawia przed sobą SBP opracowując system, to potwierdzenie zgodności efektów kształcenia przebiegającego wg określonych programów w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa z aktualnymi i przyszłymi praktycznymi potrzebami w tym obszarze. Stowarzyszenie chce objąć akredytacją szkolenia, kursy i warsztaty adresowane do bibliotekarzy i pracowników informacji organizowane przez różne instytucje i firmy szkoleniowe.

Aby zrealizować ten cel powołano specjalny zespół roboczy składający się z przedstawicielami zarówno środowisk zawodowych, jak i naukowych, którego zadaniem jest opracowanie standardów akredytacji, przygotowanie wzorów dokumentacji akredytacyjnej, podręcznika akredytacji profesjonalnej SBP, określenie standardów kwalifikacji i szkolenie ekspertów realizujących akredytację, a także przeprowadzenie pilotażowych działań w tym zakresie.

Pierwszym efektem prac zespołu ds. opracowania systemu akredytacji profesjonalnej SBP jest przygotowany i opublikowany w lipcu br. raport o rozwiązaniach w zakresie akredytacji przyjętych w innych krajach. W raporcie przybliżone zostały trzy systemy udzielania akredytacji profesjonalnej przez stowarzyszenia zawodowe bibliotekarzy, a mianowicie przez ALA, ALIA i CILIP. Jest on dostępny online na stronie SBP pod adresem: <http://www.sbp.pl/repository/SBP/strategia/2012/akredytacja-raport-KS-final-1.pdf>.

Na podstawie przytoczonego raportu, w niniejszym artykule zaprezentowane zostanie rozwiązanie amerykańskie udzielania akredytacji programom kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji. Na łamach kolejnych numerów „Bibliotekarza” omówione zostaną systemy akredytacji z innych krajów.

#### AKREDYTACJA PROFESJONALNA PROGRAMÓW KSZTAŁCENIA W USA

ALA, jako niezwykle pręźnie działające stowarzyszenie zawodowe skupiające środowiska bibliotekarskie, nie tylko wyznacza standardy biblioteczne na całym świecie, ale też czynnie promuje edukację bibliotekarzy, między innymi poprzez zapewnienie im najwyższych standardów rozwoju za pomocą przyznawania akredytacji programom kształcenia.

Poddanie się ocenie zewnętrznej w formie akredytacji w USA jest dobrowolne i odpłatne<sup>2</sup>. ALA zajmuje się jedynie akredytacją programów kształcenia studiów wyższych drugiego stopnia. Obecnie Stowarzyszenie akredytuje programy kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w 58 instytucjach w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, a także Portoryko<sup>3</sup>.

Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich powołało do nadzorowania procesu akredytacji w ramach swojej struktury Komitet Akredytacyjny (ang. *Committee on Accreditation*). Komitet odpowiedzialny jest nie tylko za sam proces akredytowania, ale też za rozwijanie i formułowanie standardów dla programów kształcenia w informacji naukowej i bibliotekoznawstwie.

#### STANDARDY I PROCEDURY

Aby móc ubiegać się o akredytację ALA, instytucja zgłaszająca swój program kształcenia musi spełniać szereg standardów. Zapisano je w *Standards for Accreditation of Master's Programs in Library and Information Studies*, który opracowany został przez Komitet Akredytacyjny ALA we współpracy z pokrewnymi stowarzyszeniami zawodowymi. Dokument podzielony został na pięć standardów, które obejmują swym zakresem wiele płaszczyzn i dotyczą następujących zagadnień: misji, celów i ich realizacji (*mission, goals and objectives*); programu kształcenia (*curriculum*); pracowników naukowo-dydaktycznych (*faculty*); studentów (*students*) oraz administracji i finansów (*administration and finance*)<sup>4</sup>.

Jak widać, ALA sprawdza sam program kształcenia pod względem zawartych w nim treści, ale również ważne są też inne aspekty. Nacisk kładziony jest na odpowiedni dobór pracowników naukowo-dydaktycznych, zwraca się uwagę m.in. na posiadane stopnie i osiągnięcia naukowe, poziom wiedzy specjalistycznej obejmującej treści programu kształcenia, obciążenia pracownika wynikające nie tylko z prowadzenia zajęć, ale również czasu przeznaczanego na konsultacje ze studentami, własny rozwój, czy kontakty ze środowiskiem naukowym i zawodowym. Kolejnym istotnym punktem jest polityka względem studentów, czyli m.in. zapewnienie studentom polityki rekrutacyjnej odzwierciedlającej różnorodność społeczną w USA, zagwarantowanie łatwości

w dostępie do informacji o studiach, pracownikach naukowo-dydaktycznych, aż po pomoc w znalezieniu praktyki zawodowych. ALA bierze pod uwagę również sprawność funkcjonowania pionu administracyjnego i finansowego.

Warto zaznaczyć, że standardy te stanowią formę zaleceń i nie mają charakteru normatywnego. Każda z wytycznych reprezentuje istotny element treści programów studiów magisterskich w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, niemniej jednak chociaż zbadany zostaje każdy z elementów składowych, ostateczna decyzja opiera się na ocenie całości i nie wynika z analizy pojedynczych danych. Niespełnienie jednego ze standardów nie eliminuje kandydata z procesu akredytacyjnego.

**Akredytacja profesjonalna programów kształcenia z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa od wielu lat dokonywana jest, z pozytywnym rezultatem, przez stowarzyszenia zawodowe bibliotekarzy w różnych krajach.**

Udzielenie akredytacji przez ALA jest stosunkowo długą procedurą. Kandydat przechodzi przez kilka poziomów akredytacyjnych. Pierwszym krokiem w staraniu się o akredytację ALA jest ubieganie się o status prekandydata. Aplikacja polega na złożeniu szeregu dokumentów – są to między innymi listy wspierające od rektora i dziekana, raport zawierający informacje o programie kształcenia i jego celach, projekt budżetu, plany rekrutacyjne, a nawet wykaz wykładców czy liczba studentów dla poszczególnych lat. Zgłoszony program może posiadać status prekandydata do trzech lat. Co roku prekandydat zobowiązany jest do przedstawiania raportu z postępów w pracach.

Po spełnieniu wytycznych wnioskujący otrzymuje status kandydata, co oznacza, że zgłoszony program gotowy jest na poddanie go dwuletniemu procesowi akredytacyjnemu polegającemu na sprawdzeniu, czy spełnione zostały wszystkie standardy. Następnie ma miejsce prezentacja programu, która stanowi podsumowanie procesu samooceny. Ostatni etap stanowi proces rewizji programu kształcenia, który kończy się wydaniem decyzji akredytacyjnej.

Wspomniana prezentacja programu jest niezwykle istotnym elementem procesu akredytacyjnego i polega na przeprowadzeniu bieżącej ewaluacji przez instytucję wnioskującą. Ocenie poddawani są wykładowcy, osiągnięcia studentów czy ogólne efekty kształcenia. Zbadanie tych zagadnień ma stanowić odpowiedź na pytanie, czy tak skonstruowany program kształcenia ma szansę na odniesienie sukcesu na rynku usług edukacyjnych. Prezentacja powinna też udowodnić, że spełniane są wymagane standardy. ALA nie przygotowała szablonu prezentacji, dokument winien być dostosowany do specyfiki instytucji ubiegającej się o akredytację, chociaż zalecane jest, aby w pracach nad dokumentem wzięły udział nie tylko władze instytucji, ale też pracownicy, studenci i absolwenci, a także, by używane były w większym stopniu narzędzia analityczne niż opisowe.

Decyzja o udzieleniu akredytacji może być pozytywna (co wiąże się z udzieleniem wstępnej akredytacji dla programu zgłaszającego się po raz pierwszy), negatywna lub warunkowa – w takim wypadku instytucja musi wprowadzić pewne zmiany w celu uzupełnienia braków w stosunku do obowiązujących standardów.

Programy, którym przedłożona jest akredytacja, w dalszym ciągu muszą spełniać odpowiednie wytyczne. W tym celu instytucje zobowiązane są do składania specjalnych raportów statystycznych, a co dwa lata – raportów opisowych. Zwyczajowo przyjęto, że rewizja wcześniej akredytowanych programów następuje po siedmiu latach. W przypadku niespełnienia standardów, niedotrzymywania zobowiązań finansowych czy nieprzedkładania raportów akredytacja może być cofnięta.

Programy, którym przedłożona jest akredytacja, w dalszym ciągu muszą spełniać odpowiednie wytyczne. W tym celu instytucje zobowiązane są do składania specjalnych raportów statystycznych, a co dwa lata – raportów opisowych. Zwyczajowo przyjęto, że rewizja wcześniej akredytowanych programów następuje po siedmiu latach. W przypadku niespełnienia standardów, niedotrzymywania zobowiązań finansowych czy nieprzedkładania raportów akredytacja może być cofnięta.

## PODSUMOWANIE

Akredytacja w systemie amerykańskim polega na ocenie jakości kształcenia i poprawie poziomu edukacji. Poddając się procesowi akredytacji i uzyskując pozytywny rezultat, amerykańskie instytucje kształcące bibliotekarzy dają sygnał potencjalnym studentom, że podjęte przez nich studia spełniają najwyższe standardy i normy ustanowione przez tak prestiżową instytucję, jaką jest ALA, a tym samym dobrze przygotowują późniejszych absolwentów do pracy w wybranym zawodzie. Jest to niezwykle ważne, zwłaszcza że większość amerykańskich pracodawców oferujących stanowisko bibliotekarza wymaga legitymowania się tytułem magistra zdobytym w ramach akredytowanych przez ALA programów kształcenia.



Mimo odpłatności korzyści z otrzymania akredytacji mogą być dużo większe niż koszty, które zostaną poniesione w trakcie procesu akredytacyjnego. Posiadanie akredytacji może stać się głównym powodem, dla którego studenci wybiorą ten, a nie inny program kształcenia, co niewątpliwie przyczyni się do sukcesu instytucji oferującej dany program kształcenia na rynku usług edukacyjnych.

Anna Seroka  
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW

#### PRZYPISY:

- 1 Cel szczegółowy II.5: Współpraca z uczelniami i szkołami w zakresie kształcenia bibliotekarzy. Zadanie: II.5.1.1: Podjęcie wspólnych działań dla opracowania systemu akredytacji profesjonalnej SBP dla różnych form kształcenia bibliotekarzy.
- 2 Opłata za samo złożenie wniosku aplikacyjnego wynosi 1000 \$, natomiast roczna składka, w zależności od etapu, na jakim aktualnie znajduje się wniosek, wynosi 826,5 \$ dla programów już akredytowanych, 2000 \$ dla programów o statusie prekandydata.
- 3 Aktualna lista akredytowanych programów dostępna jest pod adresem: <http://www.ala.org/Template.cfm?Section=lisdirb&Template=/cfapps/lisdir/index.cfm>.
- 4 Szerzej na temat standardów oraz tłumaczenie dokumentu znajdują się w raporcie *Akredytacja profesjonalna programów kształcenia w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na przykładzie Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Australii* dostępnym online: <http://www.sbp.pl/repository/SBP/strategia/2012/akredytacja-raport-KS-final-1.pdf>.

Do nabycia  
w księgarniach ciekawa książka

## Andrzeja Karlikowskiego *Nasze Nazwiska*

Czytelnik znajdzie w niej informacje: od kiedy znane jest dane nazwisko, od czego się wywodzi, ile osób nosi je w Polsce. Publikacja zawiera ponad 5400 nazwisk.

Książka Andrzeja Karlikowskiego jest odpowiedzią na zainteresowanie tym tematem. Swoje nazwisko znajdzie w niej około 9,5 mln Polaków! Może jest w niej także Twoje?

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Juliana Prejsa skorzystała z PROGRAMU „Rozwój infrastruktury kultury. Infrastruktura kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego”

Dzięki wsparciu finansowemu Burmistrza Miasta Chełmży i Starostwu Powiatowemu w Toruniu złożony wniosek przez Chełmżyńską Książnicę do programu Rozwój Infrastruktury Kultury, Priorytet: Infrastruktura Kultury Departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej zgodnie z decyzją Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał na zadanie „Remont elewacji i pokrycia dachu budynku Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmży wraz z dostosowaniem wejścia budynku dla osób niepełnosprawnych oraz wymiana instalacji c.o.” dotację w wysokości 130 tys. zł na wydatki inwestycyjne. W ramach środków finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Burmistrza Miasta Chełmży i Starosty Toruńskiego zostaną wykonane następujące prace: wymiana stolarki okiennej, wymiana instalacji centralnego ogrzewania, montaż platformy dla osób niepełnosprawnych. Łączny koszt wynosi 220 tys. zł.

(Urszula Meszyńska, PiMBP w Chełmży)

## Miejska Biblioteka Publiczna w Piekarach Śląskich w projekcie Europeana Awareness

Miejska Biblioteka Publiczna w Piekarach Śląskich została zaproszona do współpracy w ramach projektu Europeana Awareness. MBP jest jedną z 4 polskich bibliotek publicznych w grupie 100 wiodących bibliotek publicznych w Europie, które zostały zaproszone do wsparcia działań związanych z podnoszeniem świadomości na temat Europeany, m.in. promowanie zbiorów dostępnych poprzez Europeana wśród czytelników biblioteki.

Dwa podstawowe obszary współpracy to rozbudowanie strony internetowej biblioteki o funkcje przeszukiwania Europeany oraz udział w publicznych zbiorach materiałów z okresu upadku komunizmu w Polsce. Działania te będą realizowane we współpracy z polskimi partnerami projektu, czyli Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym oraz Narodowym Instytutem Audiowizualnym.

(Al. Zawalska-Hawel, MBP w Piekarach Śląskich)

## Tomik poezji Ryszarda Turkiewicza

Ryszard Turkiewicz członek Komitetu Redakcyjnego „Bibliotekarza” opublikował w 2012 r. tomik poezji *Jaskinia Werteba*.

# Rozmowa z Małgorzatą Zińczuk

## laureatką drugiego miejsca w ogólnopolskim konkursie „Bibliotekarz Roku 2011”

**Marzena Przybysz:** Gratulacje, zajęła Pani drugie miejsce (1475 głosów) w ogólnopolskim Konkursie na Bibliotekarza Roku 2011. Proszę powiedzieć – 30 lat pracy w bibliotece – gdzie rozpoczęła się Pani „przygoda” z bibliotekarstwem?

**Małgorzata Zińczuk:** Biblioteka od lat najmłodszych była moim przyjacielem. Doskonale pamiętam swoje pierwsze biblioteczno-literackie „przygody” z książką w swoim rodzinnym mieście Poniatowej (woj. lubelskie) – w bibliotekach szkolnych, Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej i Bibliotece Zakładowej Zakładów Elektromaszynowych „EDA”. Byłam (tak myślę dziś, już z innej perspektywy) czytelnikiem systematycznym i wiernym, świadomym wyboru miejsca do którego wciąż powracałam. To zauroczenie miejscem magicznym, jakim była dla mnie wówczas biblioteka i paniami bibliotekarkami, nie przekładało się jednak na marzenia o wyborze tego zawodu. Poza czytaniem miałam inne pasje i zainteresowania. Perspektywicznie zawodowo „kręciło mnie” zupełnie coś innego. Czytelnikiem, czy też użytkownikiem biblioteki zostałam świadomie, z własnego, choć dziecięco-młodzieżowego wyboru. Bibliotekarzem natomiast, zostałam z przypadku i początkowo wydawało się, że tylko „na chwilkę”. W grudniu 1980 r. jako młodą mężatkę i świeżą absolwentkę pedagogiki w zakresie pracy kulturalno-oświatowej UMCS w Lublinie, więzi małżeńskie przywiodły mnie do położonej urokliwie nad Bugiem Włodawy. Wymarzona praca, która miała na mnie tu czekać okazała się, niestety, nieaktualna. Dopiero w lutym 1982 r. przypadkiem (!) dowiedziałam się o wakującym, na czas urlopu macierzyńskiego, miejscu w Wypożyczalni dla Dorosłych włodawskiej księżnicy. Nie bez obaw, chociaż już jako czytelnik tej biblioteki, poszłam na rozmowę kwalifikacyjną. Przyjęto mnie, ale nic jeszcze nie zapowiada-

ło mojej kariery bibliotekarskiej. Jesienią tego samego roku reaktywowano włodawski rejon instruktorski. Kiedy dyrektor zaproponował mi zmianę angażu na czas nieokreślony, na stanowisko instruktora – wahałam się tylko przez chwilę. Już wtedy połączyłam „bibliotekarskiego bakcyła”. Potem jeszcze dwutygodniowy kurs UKD w Jarocinie, studia podyplomowe na kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Lublinie. Parafrazując słowa piosenki Andrzeja Dąbrowskiego, ... przypadek zdecydował, że ... zostałam bibliotekarzem – spełnionym i usatysfakcjonowanym, zarówno zawodowo, jak i osobiście. Stało się to za sprawą doświadczonych koleżanek i kolegów – bibliotekarzy, ale przede wszystkim za sprawą czytelników i użytkowników, których oczekiwania, potrzeby i zainteresowania były i są dla mnie wskazówką do dalszych działań i nowych wyzwań. A że potrzeby te poznaję przypadkiem (!) świadczy jedynie o tym, że przypadek rządzi wszechrzeczą, również tą bibliotekarską. I jak tu, z perspektywy 30 lat pracy zawodowej w bibliotekarstwie, nie wierzyć w przypadki?

**M. P.:** Kiedy pojawiły się pierwsze sukcesy zawodowe?

**M. Z.:** Jakkolwiek by to nie zabrzmiało, pojawiały się zupełnie przypadkiem, niespodziewanie dla mnie samej. A było ich wiele, w zależności od tego jakie zajmowałam stanowiska i w jakiej agencji pracowałam. Przez minione 30 lat nie dane mi było pracować jedynie w księgowości, choć też nie jest mi ona zupełnie obca. Chronologicznie, te moje pierwsze sukcesy, definiując sukces jako *stan zamierzony, zrealizowany w przeciagu określonego czasu*, można zestawić tak: instruktor – osobisty wkład w rozwój sieci bibliotecznej włodawskiego rejonu obsługi instruktorskiej, szczególnie w gminie



Sosnowica – otwarcie filii bibliotecznej w Zienkach i Oddziału dla Dzieci przy Gminnej Bibliotece Publicznej; Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów – rzeczowe i katalogowe opracowanie zbiorów podręcznego księgozbioru fachowego i stworzenie katalogu zmagazynowanej prasy; Oddział dla Dzieci – wydzielenie Czytelni, stworzenie galerii wystawienniczej „Na Piętrze” do prezentacji dorobku artystycznego i hobbystycznego dzieci i młodzieży oraz wystaw edukacyjnych, udział w Światowym Forum Dziecięcych Inicjatyw Pokojowych w Oświęcimiu, a potem organizacja Dziecięcej Konferencji Pokojowej we Włodawie; Dział Udostępniania Zbiorów i Informacji – 1) zainicjowanie i kontynuacja cyklicznych wydarzeń edukacyjno-kulturalnych, które anonsowane są w wojewódzkim kalendarzu imprez kulturalnych, 2) otwarcie galerii wystawienniczej „Na Parterze” prezentującej dorobek lokalnego amatorskiego ruchu artystycznego. Temu wszystkiemu towarzyszyły listy gratulacyjne, nagrody, wyróżnienia i odznaczenia. Wspomnieć chciałabym o jednej „laurce”, która dostarczyła mi wzruszeń. Był

to napis na murze włodawskiej Synagogi (tam w latach 90. pracowałam w Oddziale dla Dzieci). Napis czerwoną kredką – *kocham panią z biblioteki z czerwonymi włosami* (na głowie „nosiłam” wówczas mahoń lub burgund).

**M. P.:** Jak Pani ocenia rok ubiegły z punktu widzenia swojej pracy?

**M. Z.:** ... Wówczas 29-letniej ..., dla mnie (pełniącej jednocześnie funkcję kierownika Działu Udostępniania Zbiorów i Informacji oraz od września 2010 r. do maja 2011 r. obowiązków dyrektora) był to rok bardzo trudny. Nie ukrywam, że najtrudniejszy ze wszystkich w mojej bibliotekarskiej pracy zawodowej, chociaż miał też i swoje dni urokliwe. To był rok na tzw. walizach, a dokładniej na paczkach, pudłach i pudełkach. Cała Włodawa, głównie „sklepowa” była zaskoczona naszym niebotycznym zapotrzebowaniem na tekturowe kartony; nie za małe, nie za duże, mocne, dobrze składane itp. Dla mnie samej zdobycie „pudło-kartonów” było sprawą „życia i śmierci”. Tylko bibliotekarz może wiedzieć, co znaczy spakować i przewieźć ok. 80 tys.

Fot. Ewa Szewczyk



wol. książek, ponad 20 tys. egz. prasy i stos dokumentów bibliotecznych (bieżących i archiwalnych). Do tego trzeba dodać konieczność pozostawienia zupełnie „wolnych i czystych” powierzchni (ponad 700 m<sup>2</sup>) dla ekip remontujących i modernizujących naszą bibliotekę. Trzeba było też znaleźć miejsce tymczasowego azylu. Nielatwo było rozlokować się na zaledwie 274 m<sup>2</sup> w miejskim gimnazjum. Udało się także zachować ciągłość pracy biblioteki w udostępnianiu zbiorów i informacji (tylko niecałe 3 tygodnie wyłączenia ruchu czytelniczego). Mimo oczywistych trudności, nie zrezygnowaliśmy z działalności edukacyjno-kulturalnej. Oferta uboższa niż w latach poprzednich, ale odbyły się m.in.: XI Powiatowy Festiwal Twórczości Dziecięcej *Biblioteka moich marzeń – w 65-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie*, VIII Powiatowy Konkurs Czytelniczy dla Młodzieży *HOMO MORALIS William Golding – życie i twórczość*, Finał VII Konkursu Czytelniczego dla słuchaczy *UTW Bolesław Prus – życie i twórczość*, IV Biblioteczna Noc z Andersenem oraz wiele spotkań autorskich, w tym z Witoldem Szablowskim, czy też ze Stanisławem Leonem Popkiem połączone z promocjami ich najnowszych książek i wernisażem akwarel Róży i Stanisława Popków, Powiatowy Dzień Bibliotekarza (tematycznie związany z obchodami „Roku Czesława Miłosza”), kiermasz książek *Złotóweczkę za książeczkę – tak wzbogacisz bibliote(cz)kę* na stoisku Festiwalu Trzech Kultur (dzieki sprzedaży zbędnych w bibliotece książek, 1500 zł mogliśmy przeznaczyć na zakup nowości wydawniczych). W wymienionych i innych realizowanych formach pracy (lekcje biblioteczne, spotkania okolicznościowe, szkolenia powiatowe, itp.) w 2011 r. udział wzięło ponad dwa tysiące osób. Jak już wspominałam nie był to rok łatwy, ale za to, wielkich nadziei. „Światelkiem w tunelu” i motywacją do działań, wręcz ekstremalnych w tym okresie, było dla nas wszystkich rozpoczęcie realizacji przez Gminę Miejską Włodawą projektu pn. *Poprawa dostępności do zasobów Miejskiej Biblioteki Publicznej dla mieszkańców Włodawy*. Niezmiernie ważna, w tym przedsięwzięciu, była dla nas możliwość opracowania projektu funkcjonalności pomieszczeń i przestrzeni bibliotecznych oraz określenie zapotrzebowania na wyposażenie. Dla mnie osobiście było to zupełnie nowe, ale bardzo pasjonujące doświadczenie. Nie ukrywam, wręcz

chciałabym podkreślić, że wszelkie niedogodności udało się pokonać dzięki życzliwości władz samorządowych (w tym osobiście burmistrza), miejskim przedsiębiorstwom, placówkom i instytucjom, a także nieocenionym wręcz czytelnikom. Serdeczne podziękowania za okazaną pomoc i wsparcie.

**M. P.:** Jak zachęcić społeczność do korzystania z biblioteki?

**M. Z.:** Pomijam wskazówki podręczników z zakresu bibliotekarstwa, bo to sprawa oczywista. Osobiście uważam, że najistotniejszy jest osobisty kontakt z mieszkańcami, przedstawicielami miejscowych instytucji, organizacji i stowarzyszeń. Bibliotekarz nie może być aktywnym orędownikiem książki i czytelnictwa tylko w „swoim rewirze obsługi”. W myśl powiedzenia „nic o nas bez nas” bibliotekarz powinien uczestniczyć w różnorodnych przejawach i aspektach życia lokalnej społeczności, „wykorzystywać te okazje” do promocji czytelnictwa, książki, zawodu bibliotekarza i biblioteki, jako miejsca komunikacji społecznej. A jak to zrobić? Każdy ma swój sposób na sukces, trzeba tylko chcieć wyciągnąć tego „bibliotecznego asa” z rękawa. I jeszcze jeden ważny, moim zdaniem, aspekt – „wsluchiwać się w głos ludu”, poznać zainteresowania i oczekiwania czytelników, i po prostu wyjść im naprzeciw.

**M. P.:** Czym dla Pani jest członkostwo w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich? Pani działania w tej organizacji?

**M. Z.:** Jako zdeklarowanej społeczniczce (już od lat szkolnych) uczestniczącej w pracach różnych organizacji i stowarzyszeń, oczywistym było wstąpienie w szeregi stowarzyszenia reprezentującego zawód, który obrałam. W Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich działam od blisko 30 lat. Od kilku już kadencji jestem przewodniczącą koła przy MBP we Włodawie, pełniąc jednocześnie funkcję sekretarza Oddziału w Chełmie. Moja działalność w Stowarzyszeniu jest bardzo silnie związana z pracą zawodową. Koło nasze współpracując z wieloma instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami (Instytutem Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie, Ośrodkiem Brama Grodzka „Teatr NN” w Lublinie, Instytutem Pamięci Narodowej, Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Włodawskiej, Polskim



Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, Stowarzyszeniem Twórców Kultury Nadbużańskiej, Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związkiem Sybiraków, lokalnym liderem ogólnopolskiej kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” itp.) było organizatorem, bądź współorganizatorem wielu spotkań, konferencji, akcji i cykli edukacyjnych, a także wystaw i kiermaszy książek. Wymienię te, które cieszyły się szczególnym zainteresowaniem: w Roku Andersena wyjazdy z grupą dzieci do Filharmonii i Teatru Lalki i Aktora w Lublinie, coroczne obchody Dnia Bibliotekarza, Słowiańskie Spotkania Literackie (z udziałem literatów z Ukrainy i Białorusi), Ważni Ludzie i Ważne Sprawy Ziemi Włodawskiej (z udziałem lubelskich naukowców), Biblioteczne Noce z Andersenem, sesje popularnonaukowe (*Na Bugu we Włodawie... Europejski Dialog Międzykulturowy, Wspomnienia Sybiraków z Ziemi Nieludzkiej*). Ponadto Koło nasze wspiera wszystkie cykliczne konkursy czytelnicze oraz powiatowe warsztaty biblioteczne. Koło działa przy bibliotece miejskiej, jednak jego członkami są również pracownicy bibliotek gminnych i ich filii z całego powiatu włodawskiego, a członkostwo deklarują również bibliotekarze szkolni. Myślmy o powołaniu przy naszej bibliotece Oddziału SBP.

**M. P.:** Jaka sfera działalności zawodowej najbardziej Pani odpowiada?

**M. Z.:** To bardzo trudne pytanie. Łatwiej będzie mi odpowiedzieć, która mniej – zarządzanie (administracja, karty czasu pracy, karty urlopowe itp.).

**M. P.:** Co Panią najbardziej cieszy w zawodzie? A co smuci?

**M. Z.:** Najbardziej cieszy mnie to, że mimo pesymistycznych prognoz medialnych, Polacy wciąż czytają, a biblioteki dzięki różnorodnym projektom i konkursom grantowym mają się zupełnie dobrze, czego przykładem jest biblioteka włodawska. Smucą mnie niewystarczające środki finansowe na działalność merytoryczną i pozostawienie bibliotek tylko na „garnuszkę” samorządów.

**M. P.:** Jakie są Pani zainteresowania? Na co najchętniej poświęca Pani czas wolny od pracy i obowiązków domowych?

**M. Z.:** Jeśli już znajdę ten czas, to najchętniej spędzam go na lekturze książki bądź rozwiązywaniu krzyżówek w przydomowym ogrodzie, pielęgnowaniu kwiatów, wypadzie na grzyby albo jakimś kulinarnym szaleństwie.

**M. P.:** Jakie ma Pani plany?

**M. Z.:** Po powrocie na stare, ale zupełnie nowe progi, zorganizowanie Działu Regionalnego oraz zagospodarowanie i uruchomienie ogródka czytelniczego. Zbyt dużo nie ma co planować. Trzeba zarezerwować czas na realizację przedsięwzięć, które przyniesie codzienność.

**M. P.:** Pani marzenia?

**M. Z.:** Zawodowe – wytrzymać kondycję Bibliotekarza XXI wieku. Osobiste – zostać babcią, a po przejściu na emeryturę zająć się monografią swojej biblioteki. Osobisto-zawodowe – otworzyć we Włodawie Kawiarnię Literacko-Artystyczną. W nawiązaniu do Pani gratulacji związanych z wysokim wynikiem w internetowym rankingu na Bibliotekarza Roku 2011, chciałabym za pośrednictwem „Bibliotekarza” podzielić się swoją radością i satysfakcją z otrzymania tak wysokiej lokaty w tegorocznej edycji. Zajęcie drugiego miejsca w skali ogólnokrajowej jest dla mnie ogromnym sukcesem nie tylko osobistym, ale przede wszystkim zawodowym jako Bibliotekarza Lubelszczyzny. W imieniu własnym i lubelskiej braci bibliotekarskiej dziękuję wszystkim, którzy mieli wpływ na ten wynik – to również Wasz sukces. Jednocześnie chciałabym bardzo gorąco i serdecznie pogratulować zdobycia zaszczytnego Tytułu Bibliotekarza Roku 2011 swojej imienniczce – Małgorzacie Kępcze ze Śląskiego Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Życzę dalszych sukcesów zawodowych i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Słowa uznania dla dokonań na niwie bibliotekarstwa polskiego składam również pozostałym laureatom eliminacji okręgowych. Z bibliotekarskim pozdrowieniem – „Biblioteki ciągle w grze!”.

**M. P.:** Dziękuję za rozmowę, życzę dalszych sukcesów i spełnienia pragnień.

MARZENA PRZYBYŚZ

## Rozmowa z Danutą Krajewską

**kierownikiem Filii nr 11 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela, laureatką trzeciego miejsca w ogólnopolskim konkursie „Bibliotekarz Roku 2011”**

Danuta Krajewska, w rankingu cztertnastki nominowanych do ogólnopolskiego konkursu „Bibliotekarza Roku 2011”, znalazła się na wysokim, trzecim miejscu uzyskując od internautów 1267 głosów. Pracuje w bibliotece od 1983 r.

*Udział w konkursie traktuję jak kolejny epizod w moim życiu. Miejsce wspaniałe, otrzymałam głosy od wspaniałych osób, choć głosowanie było trudne. Zawsze chciałam zostać bibliotekarzem, już od dziecka. Uwielbiam książki. Bardzo kocham swój zawód, atmosferę biblioteki – bo kocham ludzi. Nasza praca polega na spotykaniu się z ludźmi. I nie ma trudnych czytelników, wszyscy są kochani.*

Chętnie i z powodzeniem współpracuję z różnymi instytucjami osiedlowymi, jak też miejskimi. Są to przede wszystkim przedszkola, szkoły podstawowe oraz gimnazjum, a także Rada Osiedla i Klub Osiedla „Przylesie”.

Do osiągnięć zaliczam wieczory poezji i baśni z przedszkolakami i ich rodzicami. Z gimnazjalista-

*mi założyłam teatr „Czarodziejskie pudło króla Bajdura”. W ramach współpracy z Klubem Osiedlowym „Przylesie” zorganizowałam spotkania z seniorami: „Majowe spotkania z książką”, „Czesław Miłosz i jego poezja”, „A to Polska właśnie” oraz wieczorki literackie połączone z recytacjami wierszy. Prowadzę również warsztaty.*

Za swą działalność Danuta Krajewska otrzymała wiele nagród, wśród nich dwie nagrody: Prezydenta Koszalina i Nagrodę im. Stanisława Badonia. Zainicjowała w Koszalinie organizowanie całonocnych imprez czytelnich pod hasłem „Noc czarownic w bibliotece”. Prowadzi zajęcia dla dzieci.

*Moje osiedle ma nazwy ulic poetów. Jest ulica Wańkowicza, Szenwalda, Tuwima... Staram się dzieciom przybliżyć twórczość tych autorów. Jeśli dziecko przebywa z książką, to będzie czytało.*

Jest powszechnie znana i lubiana w środowisku, w którym i na rzecz którego pracuje.

*Nasz zawód jest piękny, nie kończy się o szesnastej. Bibliotekarz nie tylko wypożycza książkę, ale także gra, śpiewa, tańczy.*

Konkurs zintegrował społeczeństwo. Otrzymałam wiele ciepłych komentarzy, za które bardzo dziękuję, wiele było od dzieci, to bardzo miłe. Także od pani Hani, która przysłała pierwszy raz do mojej biblioteki mając 6 lat – teraz ma 18 i jest stałym użytkownikiem. Otrzymałam wiele kwiatów. Konkurs znalazł także wydźwięk w prasie. Zdobycie tylu głosów w tym konkursie uważam za sukces. Dziękuję wszystkim. Te głosy są dla mnie największą nagrodą.

Gratuluję. Dziękuję za rozmowę i życząc wielu sukcesów oraz spełnienia pragnień.

MARZENA PRZYBYSZ

Fot. Katarzyna Kamińska





MAŁGORZATA PIKARSKA

## Biblioteka jako rzeźba społeczna

Tytuł „Biblioteka jako rzeźba społeczna” jest nawiązaniem do koncepcji Josepha Bauysa rozszerzającej formułę tego medium aż po działania na procesy społeczne. W tym ujęciu biblioteka to struktura żywa zmieniająca się w zależności od potrzeb środowiska lokalnego.

Fot. arch. MBP w Jaśle

Zasada ta jest stosowana w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaśle, ma wpływ na podstawowy obszar tych działań oraz wizerunek biblioteki. Rozpoznając potrzeby środowiska lokalnego rozwijamy **działania klubowe i warsztatowe**.

Klub Powiększania Wyobraźni powstał w 2004 r. podczas zorganizowanego przez bibliotekę „Mikrokosmosu Poetyckiego” w ramach I Tygodnia Bibliotek. Gromadzi lokalnych twórców literackich, jest wspólnotą międzypokoleniową. Na spotkania zapraszani są rzeźbiarze, malarze, filozofowie, muzykolodzy, literaturoznawcy, sympatycy klubu.

Przy bibliotece działa też Klub Poetów i Twórców Ludowych „Michalina”. Pasją członków „Michaliny” jest literatura i sztuka ludowa, są to głównie osoby starsze mieszkające na wsi. Poza comiesięcznymi spotkaniami organizowane są raz na kwartał całodzienne spotkania wyjazdowe do wybranej gminy powiatu jasielskiego. Społeczność lokalna ma wówczas okazję bliżej poznać twórczość naszych „Michalin”, są spotkania z władzami samorządowymi gminy, ale też wspólne śpiewy i zabawa, porady ziołolecznicze, opowieści o tradycji i zwyczajach Ziemi Jasielskiej. Współpracujemy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, od lat organizujemy warsztaty komputerowe dla seniorów.

W Klubie Podróżników można dowiedzieć się, jak tanio i ciekawie podróżować. Ostatnio gościliśmy seniora Mariana Sobla, który zafascynowany Ziemią Świętą postanowił ją zwiedzić, a wcześniej rozpoczął studia katechetyczne. Dla Piotra Gogosza staliśmy się patronami medialnymi na czas jego podróży do Indii, Tajlandii czy też na pustynię Gobi.

Biblioteka prowadzi dwa Dyskusyjne Kluby Książki dla dorosłych i dla młodzieży. Klubowicze z zaangażowaniem uczestniczą w rozmowach o książce, przynoszą notatki z lektury, ale też ciasto czy sezonowe owoce.

Klub Czytających Rodzin powstał w czerwcu 2011 r. w trakcie X *Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom*. Rodziny dzielą się opiniami o książkach, a z zaproszonymi gośćmi m.in. psychologami, logopedami, pedagogami dyskutują o rozwoju dzieci. Ogromnym zainteresowaniem rodziców cieszyły się książki wydane przez SBP: A. Ungeheuer-Gołąb *Rozwój kontaktów małego dziecka z literaturą* i G. Lewandowicz-Nosal *Książki dla najmłodszych. Od zera do trzech*. Wiersze i powtarzanki były dla wielu młodych rodziców prawdziwym odkryciem. Bibliotekarze z pomocą słuchaczek i pedagogów Policealnej Szkoły Medycznej w Jaśle uczą rodziców, jak ciekawie bawić się z dzieckiem. Klub otrzymał prezent od

Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom” w formie spotkania z Supernianią Dorotą Zawadzką. Biblioteka szczególnie wiele programów kieruje do dzieci. Od 2001 r. uczestniczy w akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, która w naszym regionie przynosi znakomite rezultaty.

Od 2011 r. współprowadzimy zajęcia dla studentów Jasielskiego Uniwersytetu Dziecięcego organizując „Przystanek Biblioteka Juniorska”. Dzieci poznają książki obrazkowe, ale też e-booki.

Przygotowywane są **wystawy o tematyce regionalnej** w oparciu o materiały zgromadzone w bibliotece, ale też we współpracy z instytucjami, stowarzyszeniami i osobami prywatnymi.

W czerwcu tego roku bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa „Przedwojenne jasielskie gimnazja”. Dumni byliśmy ze zorganizowanej wspólnie z Fundacją im. Prof. R. Saphiera wystawy „Firlejówka 2006-2011”, która była zwieńczeniem starań o budowę pomnika dla poległych pod Lwowem w 1920 r. profesora Saphiera i gimnazjalistów jasielskich.

Kartoteka twórców regionalnych była pomocna przy organizacji wystaw z cyklu „Literac-

kie spaceru po Jasielszczyźnie”. Prezentowały one sylwetki i twórczość osób aktualnie mieszkających w powiecie jasielskim, tych, którzy przez czas jakiś tu zamieszkiwali, a trzecia część ukazywała dorobek literacki już nieżyjących.

W ramach **spotkań i promocji lokalnych twórców** dobra współpraca ze Stowarzyszeniem Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego owocuje promocją książek o tematyce historycznej m.in. Wiesława Hapa i Felicji Jałosińskiej, czy też Bogusława Masteja, który pisze sztuki teatralne, scenariusze i powieści. Zajmujemy się też historią najnowszą, stąd za nami spotkanie autorskie z E. Jaworską, autorką *Solidarności Jasielskiej 1980-1989*, a w planach promocja albumu E. Masteja *Twórczość internowanych*.

W czasie warsztatów filmu animowanego podczas tegorocznego „Tygodnia Bibliotek” powstał film „Jasło moje miasto”, który stworzyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, 2 i 4.

Wytrwale szukamy jasielskich tropów w literaturze i sztuce. Z pomocą krytyka literackiego i pisarza Waldemara Smaszcza odkryliśmy w czasie VI Festiwalu Poezji i Prozy związki Krzysztofa Kamila Baczyńskiego z Jasłem.

W **edukacji czytelniczej, medialnej i regionalnej** często wykorzystujemy dokumenty życia społecznego i bibliografię regionalną, przykładowe tematy zajęć „Honorowi Obywatele Miasta Jasła: Karol Myśliwiec – odkrywca i badacz”, „Werchowyna, świtku ty nasz – Łemkowie”, „Kultura materialna i duchowa regionu jasielskiego”.

Zakorzenienie w środowisku sprawia, iż licznie napływają do nas propozycje współpracy. Inspirujące są też dla nas rozmowy z ludźmi, dla których i wśród których pracujemy.

Uczniowie jasielskich szkół często uczestniczą w działaniach z zakresu edukacji kulturalnej. Podejmujemy innowacyjne działania, dlatego rozpoczęliśmy organizację literackich gier ulicznych (Balladyna, Miłosz, Tropami Muminów), happeningów poetyckich (Ewa Chotomska), warsztatów pisania wierszy na czacie i pisania piosenek, które prowadził Michał Zabłocki. Był też konkurs na audiobook „Słowo dźwiękiem pisane”, czy też konkurs internetowy „Napisz opowiadanie z Martą Mizuro”.

Dużym wyzwaniem dla bibliotekarzy jest zainteresowanie młodych ludzi ofertą biblioteki, stąd inicjatywy, których byliby odbiorcami

Fot. arch. MBP w Jasle





i twórcami. Chcemy przekonać młodzież, że biblioteka może stać się dla nich wartościowym partnerem. Takim, który dostrzeże ich potencjał, pokaże nowe kierunki rozwoju.

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle zrealizowała ok. 40 różnorodnych projektów adresowanych głównie do dzieci i młodzieży, współfinansowanych ze źródeł zewnętrznych, w tym z programu Komisji Europejskiej „Młodzież w działaniu”.

W ramach programu powstały nieformalne grupy młodzieży ANI-MUSZ i MAKAMZA.

W 2010 r. ANI-MUSZ zrealizował projekt „Lacrosse”, który polegał na odkrywaniu tradycyjnych gier i zabaw ruchowych, testowaniu ich, a następnie zapraszaniu do wspólnej zabawy dzieci i młodzieży (m.in. wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego), dorosłych (w tym słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku) i wszystkich chętnych mieszkańców Jasła i okolic.

Grupa MAKAMZA uczestniczyła w projekcie HAPPY LEGend. Projekt składał się z wielu warsztatów pozwalających poznać legendy Jasielszczyzny i twórczo je przeobrazić w spektakl teatralny z udziałem królewicza Mruka, księżniczki Magury, rycerzy i licznie zgromadzonej publiczności. Było też poszukiwanie skarbów w zakamarkach biblioteki.

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle stara się kształtować gusty literackie i aktywnie promować czytelnictwo poprzez organizację spotkań autorskich, warsztatów, konkursów literackich. Odbyło się już 17 edycji ogólnopolskiego Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży na wiersz i opowiadanie. Co rok przygotowujemy jest tomik z utworami laureatów i wystawy im poświęcone.

Wiele ze wspomnianych tu działań zrealizowano dzięki wsparciu programu „Promocja czytelnictwa” Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mamy też w środowisku wielu przyjaciół i sprzymierzeńców. Dzięki sponsorom, szczególnie KSG sp. z o.o. Zakład Gazowniczy w Jaśle i PGNiG Gazownia Jasielska i Piekarnia Jana Wątroby, co roku rozdajemy dzieciom kilkaset książeczek i ciastek.

Od października 2011 r. do maja 2012 r. trwała akcja „Zostań czytelnikiem”, która objęła wszystkie dzieci od 5 do 7 roku życia uczęszczające do jasielskich przedszkoli i szkół. Łącznie

1200 najmłodszych dzieci trzykrotnie odwiedziło bibliotekę (Podróż po bibliotece, Odkryj Krainę Książki, Zaprzyjaźnieni z książką – pasowanie). Dzieci dostały odznakę „Czytam, bo lubię bibliotekę” i listy adresowane do rodziców zachęcające do wspólnego rodzinnego czytania i odwiedzenia biblioteki. Akcję wsparł Zakład Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Jaśle, a patronat sprawował Burmistrz Miasta Andrzej Czernecki.

Przycoczyłam tylko niektóre, wybrane z ostatnich dwóch lat formy działań Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle, działającej w ponad 37-tysięcznym mieście malowniczo położonym u podnóża Beskidu Niskiego. Biblioteka została już ośmiokrotnie uhonorowana nagrodami Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom”, kilkakrotnie otrzymała nagrody SBP w konkursie „Mistrz Promocji Czytelnictwa” oraz „Tygodnia Bibliotek” na szczeblu krajowym i wojewódzkim.

Biblioteka zmienia formy i metody pracy, bo zmieniło się nasze środowisko lokalne. Komputeryzacja procesów bibliotecznych i dostęp do internetu to standard. Mamy bardzo wysokie wskaźniki czytelnictwa, średnio co trzeci mieszkaniec Jasła jest naszym czytelnikiem. Dziennie odwiedza nas ok. 400 osób. Systematycznie promujemy nasze działania we wszystkich typach mediów lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich. Od wielu lat środki finansowe na edukację kulturalną zdobywamy przygotowując projekty. Cały czas się uczymy i nie porzeczajemy na tym, co już potrafimy. Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle ma swój specyficzny profil działania – promujemy literaturę i czytelnictwo, ale też podejmujemy społeczne inicjatywy. Podstawą działań jest profesjonalizm wsparty zaangażowaniem bibliotekarzy, których cieszą nabywane doświadczenia.

Nowa strona internetowa, bogatsza o nowe kanały informacyjne Facebook i YouTube promowana była poprzez klip. Jej symbolem graficznym stał się ślimak, który przypomina, że korzystając z szybkiej komunikacji, zachowujemy prawo do powolnego, starannego studiowania wiedzy. Chcemy, aby Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle pozostała miejscem bezpiecznego wypoczynku i odkrywania nowych horyzontów.

Małgorzata Piekarska  
Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle

# Wolny dostęp do zbiorów

## w Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego

Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego (ZUT) w Szczecinie od października 2011 r. funkcjonuje w nowym gmachu przy ul. Ku Słońcu 140. W nowym budynku znalazły się zbiory bibliotek połączonych uczelni, tj. Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej w Szczecinie oraz Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej. Przeniesione zostały także zbiory z Magazynu Składowego Politechniki Szczecińskiej (PS) oraz zbiory Ośrodka Informacji Patentowej i Normalizacyjnej. Zbiory znajdujące się w sieci bibliotek wydziałowych pozostały w swoich dawnych siedzibach.

Przygotowania do tak wielkiego przedsięwzięcia, jakim była przebudowa i adaptacja budynku po dawnej stołówce PS na nową siedzibę Biblioteki Głównej ZUT, trwała od 2009 r. Już w fazie projektowania zaplanowano nową formę udostępniania i korzystania przez czytelników z zasobów połączonych bibliotek, polegającą na utworzeniu w Wypożyczalni i Czytelni Głównej wolnego dostępu do zbiorów dla czytelników. Mamy do dyspozycji przestronne pomieszczenia o łącznej powierzchni 960,41 m<sup>2</sup>, w tym w Wypożyczalni ok. 290 m<sup>2</sup>, Czytelni Głównej 470 m<sup>2</sup> oraz Czytelni Internetowej 200,41 m<sup>2</sup>. Miejsca te wyposażono w nowe meble, sprzęt komputerowy i skanery. Komfortowe warunki lokalowe z przyjazną aranżacją wewnątrz sprzyjają naukowej pracy naszych czytelników.

Wypożyczalnia i Czytelnia Główna podzielone zostały na wygodne strefy zarówno dla czytelnika, pracownika biblioteki, jak i zbiorów. Składają się one z części przeznaczonej do udostępniania zbiorów ciągłych, w tym bieżących gazet i czasopism oraz książek w wolnym dostępie. Duża część powierzchni biblioteki przeznaczona jest do pracy indywidualnej dla czytelników. Dla pracowników zorganizowano wygodne stanowiska obsługi za ladami bibliotecznymi z dostępem do magazynów podręcznych i pomieszczeń socjalnych. Wypożyczalnia

posiada 24 stanowiska dla czytelników, w tym trzy stanowiska komputerowe. W Czytelni jest 80 stanowisk, w tym dwa komputerowe. Czytelnia Internetowa położona pomiędzy Czytelnią Główną a Wypożyczalnią stanowi nowoczesne dopełnienie świadczonych usług biblioteki. Znajduje się tam 15 stanowisk komputerowych oraz 21 miejsc dla czytelników. Pełni ona funkcję informatorium katalogowego i zapewnia możliwość przeglądania elektronicznych baz bibliograficznych i pełnotekstowych poprzez stałe łącza do internetu lub WiFi. Jest także miejscem spotkań i pracy własnej. Położenie i funkcjonalność wszystkich tych agend sprzyja swobodnemu i szybkiemu dostępowi do zasobów i zgromadzonych zbiorów w obrębie jednego poziomu budynku oraz ułatwia realizację procesu dydaktycznego i samokształcenia.

Przygotowania do utworzenia wolnego dostępu do zbiorów rozpoczęto pod koniec 2009 r. Powołano wówczas zespół ds. Selekcji Zbiorów, składający się głównie z bibliotekarzy pracujących w Oddziale Udostępniania, wspomagany przez pracowników biblioteki. Selekcji poddano zbiory książek i czasopism niewykorzystywanych przez czytelników, zaczytanych i zdezaktualizowanych. Prace te, mające na celu zmniejszenie ilości zasobów do przewiezienia do nowej siedziby biblioteki trwały do momen-



tu przeprowadzki, tj. do wakacji 2011 r. Zdecydowano, że miejscem gdzie należy przewieźć wszystkie zbiory z obu połączonych bibliotek jest magazyn nowej biblioteki.

Dopiero po skompletowaniu całości księgozbioru i ustawieniu go, uwzględniając dotychczasową numerację wielu ciągów jakie istniały w obu bibliotekach, podjęto działania związane z wyodrębnieniem książek przeznaczonych do wolnego dostępu. W trakcie wykonywania tych prac, zespół pod kierownictwem Zastępcy Dyrektora ds. Organizacji Zbiorów i Kierownika Oddziału Udostępniania wstępnie opracowywał wykaz kolekcji, ustalając działy główne i poddziały. Uwzględniono istniejący w tym czasie układ działów Czytelni Głównej byłej PS, wzbogacony później o klasyfikację UKD dla zbiorów o tematyce rolniczej. Ostateczny kształt przyjętego wykazu kolekcji wraz z przydzielonymi do kolekcji egzemplarzami ustalił zespół Oddziału Opracowania Zbiorów. Przyjęto zasadę, iż wykaz ten będzie obowiązywał zarówno w Czytelni, jak i Wypożyczalni. Ponadto przyjęto następujące kryteria:

- dla Wypożyczalni: wolny dostęp tworzą zbiory wydane po 1990 r., skrypty, podręczniki

akademickie – niezależnie od roku wydania; tytuły wieloegzemplarzowe podzielono w 50% do użytku w wolnym dostępie, w 50% jako zbiory w magazynie dla zamówień internetowych,

- dla Czytelni Głównej: w wolnym dostępie znajdują się zbiory wydane po 1990 r.; pojedyncze egzemplarze tytułów, do korzystania na miejscu lub w ramach wypożyczeń krótkoterminowych i nocnych; bieżące roczniki wydawnictw ciągłych (gazety, czasopisma).

W przypadku realizacji bieżących zakupów zbiorów, już na etapie opracowania egzemplarze tego samego tytułu przeznaczone do wolnego dostępu w Wypożyczalni i Czytelni, otrzymują jednakowy kod kolekcji i podkolekcji. Wprowadzenie tej zasady ułatwiło czytelnikom orientację w zlokalizowaniu danego tytułu jednocześnie w obu agendach. Zarówno w działach kolekcji, jak i podkolekcji, zastosowano układ zbiorów alfabetyczny wg tytułów.

Ustalono 24 kolekcje z uwzględnieniem kierunków studiów i specjalizacji na wszystkich wydziałach uczelni. W ramach poszczególnych kolekcji wyodrębniono od kilku do kilkunastu podkolekcji dziedzinowo związanych ze sobą. Założono, iż w zależności od potrzeb czytel-

Fot. Barbara Cendrowska



ników i profilu kształcenia, podkolekcje mogą w przyszłości ulegać zmianie polegającej na rozbudowie lub modernizacji<sup>1</sup>.

Przyjęty wykaz kolekcji wraz z podkolekcjami składa się z czterocyfrowego numerycznego kodu rozdzielonego kropką i nazwą własną. Pierwsze dwie cyfry przeznaczono na nr kolekcji, kolejne dwie cyfry na nr podkolekcji, np.

#### 01.02

##### 01. ARCHITEKTURA. SZTUKA. WZOR-NICTWO PRZEMYSŁOWE

###### 02 Historia architektury

Z ogólnej liczby zbiorów 133 116 wol. w Wypożyczalni do wolnego dostępu przeznaczono 12 298 wol. Księgozbiór ten ustawiono na 124 regałach. Każdy z regałów oznaczony jest kodem i nazwą kolekcji z dalszym podziałem na podkolekcje, którym przyporządkowane są poszczególne półki na regale.

Pozostała część księgozbioru znajduje się w magazynie i jest udostępniana drogą zamówień internetowych poprzez katalog biblioteczny. Wszystkie wypożyczenia realizowane przez Wypożyczalnię, zarówno zbiorów udostępnionych w wolnym dostępie, jak i zbiorów znajdujących się w magazynie, realizowane są dla studentów ZUT na okres 120 dni. Są to tzw. wypożyczenia długoterminowe. Okres wypożyczeń dla pozostałych kategorii czytelników (pracownik ZUT, student innej uczelni, uczeń...) jest zróżnicowany.

Zbiory czytelniane liczą 88 055 wol., z czego 15 644 wol. stanowi wolny dostęp rozmieszczony na 206 regałach. Czytelnicy mogą korzystać z nich na miejscu – przeglądając, zapoznając się z treścią i dokonując wyboru samodzielnie. Przewidziano także możliwość ich wypożyczenia na noc lub weekend.

Na terenie Oddziału Udostępniania wywieszono są tablice informacyjne z wykazem utworzonych kolekcji.

Jednym z największych dylematów organizacyjnych związanych z przeprowadzką do nowej siedziby, jak i wyodrębnienia zasobu wolnego dostępu, było pogodzenie interesów czytelnicy z ciągłością pracy biblioteki. Polegało to na utrzymaniu bieżącej realizacji zamówień i możliwości rezerwacji wypożyczeń przez czytelników. Działania te wymagały jednoczesnych zmian w systemie bibliotecznym oraz na stronie WWW.

Informowano czytelników o aktualnym stanie księgozbioru, np. zmianie lokalizacji konkretnego egzemplarza oraz statusu jego dostępności. Aby zwroty książek nie nakładały się na okres przeprowadzki lub zamknięcia Wypożyczalni, już na początku kwietnia 2011 r. systemowo wydłużono terminy zwrotu książek do końca października tego roku. System nie naliczał kar przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego.

Przewóz zbiorów zaplanowano na okres wakacyjny. W tym czasie Wypożyczalnia pracowała zgodnie z obowiązującym w tym czasie harmonogramem. Wydłużył się tylko okres realizacji zamówień.

Należało dokonać licznych zmian w systemie bibliotecznym ALEPH. Egzemplarze części przewożonego księgozbioru otrzymywały status „w przeprowadzce”. Gdy zbiory znalazły się już w magazynie nowej biblioteki (ponad 183 800 wol. książek i ponad 50 600 wol. czasopism), system podlegał dalszej parametryzacji. Utworzono nowe statusy egzemplarzy dla Czytelnicy i Wypożyczalni z podziałem na „wolny dostęp” i „magazyn”.

Wprowadzono nowe zmiany do systemu w kategoriach:

- listy podbibliotek, tj. miejsca fizycznego przechowywania egzemplarzy,
- terminów zwrotów dla poszczególnych kategorii czytelników (student/pracownik/pozostali czytelnicy/itd.),
- ilości wypożyczeń,
- w historii wypożyczeń egzemplarzy,
- w historii transakcji finansowych,
- zawiadomień wysyłanych do czytelników,
- uaktualniono formaty wydruków.

Na stronie WWW katalogu bibliotecznego dodana została zakładka Wykaz Kolekcji oraz kolumna z kodem i nazwą kolekcji z podkolekcją dla zbiorów udostępnianych w wolnym dostępie. Poprzez interaktywne linki czytelnicy łatwo mogą dotrzeć do tematycznie wyselekcjonowanej grupy poszukiwanych zbiorów. Dodatkowo nowo utworzone indeksy wyszukiwawcze ułatwią znalezienie literatury. Zgodnie z obowiązującym harmonogramem pracy biblioteki wprowadzone zostały także nowe godziny funkcjonowania poszczególnych agend.

Przy tak dużej ilości zbiorów, jaką posiada Biblioteka Główna ZUT (234 400 wol.) i ochro-



nie księgozbioru w wolnym dostępie przed kradzieżą, podjęto działania mające na celu zabezpieczenie wszystkich zbiorów paskami magnetycznymi. Ten etap prac rozpoczęto na przełomie 2011/2012 r. i jest kontynuowany do chwili obecnej przez wszystkich pracowników biblioteki. Egzemplarze wypożyczane lub zwracane w Oddziale Udostępniania Zbiorów mają aktywowane lub dezaktywowane paski magnetyczne. Umożliwia to kontrolowane wyniesienie księgozbioru przez czytelników poza obszar biblioteki przez zainstalowane bramki magnetyczne. Zabezpieczenie księgozbioru kupowanego na bieżąco przez bibliotekę, odbywa się już na etapie gromadzenia przez pracowników tego oddziału.

**Wprowadzenie w Bibliotece Głównej ZUT nowej formy udostępniania zbiorów, jaką jest szeroko pojęty wolny dostęp, w znaczny sposób skróciło drogę czytelników do książek.**

Poprzez bezpośredni kontakt z księgozbiorem czytelnicy sami dokonują wyboru interesujących ich pozycji, przyporządkowanych do odpowiednio sklasyfikowanych działowo kolekcji. Mają jednocześnie możliwość dotarcia do takich pozycji powiązanych ze sobą tematycznie, o których wcześniej nie wiedzieli. Taka forma udostępniania stanowi najlepszą metodę aktywizowania zarówno całego księgozbioru, jak i czytelników. Wymiernym czynnikiem jest również zaoszczędzenie czasu, który kiedyś przeznaczany był na wypełnianie rewersów. Obecnie przy tej organizacji zbiorów jest to czynność zbędna, gdyż rejestrowane są w systemie bibliotecznym wszystkie pozycje, nawet te, z których czytelnik korzysta na miejscu.

Fot. Barbara Cendrowska



I jeszcze jedna kwestia, od której uzależniona była możliwość utworzenia wolnego dostępu do zasobów. To wymagania dotyczące dużej przestrzeni do prezentacji ogólnodostępnych zbiorów, które w przypadku nowego budynku, jaki zajmuje obecnie biblioteka, zostały spełnione i wpłynęły pozytywnie na utworzenie tej formy udostępniania.

Pomimo licznych zalet wolnego dostępu nie jest on wolny od wad. Wiele problemów stwarza brak możliwości zamawiania tak wydzielonego księgozbioru przez internet, do czego byli przyzwyczajeni nasi czytelnicy. Istotnym utrudnieniem przy obecności dużej ilości czytelników jest także ustalenie, kto w danym momencie korzysta z danej pozycji jeszcze przed jej zarejestrowaniem w systemie. Wprowadzony przez bibliotekę nowy sposób organizacji zbiorów wymaga od czytelników także dużej staranności w odkładaniu książek na miejsce, a od bibliotekarzy znacznie częstszego jego sprawdzania i porządkowania. Pomimo tych zabiegów, zdarzają się sytuacje przedstawiania książek. Przy podziale zbiorów w bibliotece na część udostępnianą w wolnym dostępie i część magazynową dochodzić może również do ograniczonych wyborów czytelnicznych, polegających na zawężeniu swoich poszukiwań tylko do części udostępnianej w ramach kolekcji, zapominając o przeważającej części magazynowej.

Tak wielkie przedsięwzięcie, jakim była przeprowadzka do nowej lokalizacji oraz utworzenie wolnego dostępu do zbiorów, a któremu musiała sprostać Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz wszyscy jej pracownicy, zostało docenione przez władze Uczelni i całe środowisko akademickie. Poprawiły się nie tylko warunki pracy bibliotekarzy i przechowywanych tu zbiorów, ale głównie warunki dla naszych czytelników ułatwiające realizację procesu dydaktycznego i samokształcenia.

Barbara Cendrowska

Barbara Sadowska

Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Pełen wykaz kolekcji wraz z podkolekcjami dostępny jest na stronie WWW katalogu bibliotecznego Aleph <http://aleph.bg.zut.edu.pl>

# Twórczość napędza twórczość

## Perpetuum mobile

Stwierdzenie powyższe cytuję z wypowiedzi najmłodszej referentki tegorocznych Majowych Spotkań Literackich w Żarach. Kwitnąca o tej porze w ogrodzie biblioteki magnolia stanowi dla nich piękne tło. W pobliżu magnolii, gdy pogoda pozwala, swoje książki rozkładają autorzy. Można z nimi porozmawiać, zdobyć autograf lub chociaż popatrzeć na okładki. Impreza każdego roku ma podobny przebieg. W pierwszym dniu odbywają się spotkania autorskie w bibliotekach oraz szkołach na terenie miasta i gminy, w drugim kiermasz oraz sympozjum literackie o określonej tematyce. Przywołam tematy z ostatnich lat: *Kreatywny krąg, literat - mecenas; Literat w środowisku rodzimym; Obraz mojej miejscowości w literaturze*. Z każdego sympozjum przygotowana jest publikacja. I tak od 2000 r. Czemu w Żarach? Bo jest tutaj, po Zielonej Górze i Gorzowie, najliczniejsze środowisko literackie skupione w Klubie ZLP. Oprócz żaran należą do niego piszący z pobliskich miejscowości Żagania i Lubuska. Są również władze przychylnie takim poczynaniom i są sponsorzy. Jest też aktywny zespół bibliotekarzy z dyrektorem MBP Janem Tyrą i współuczestniczące w przedsięwzięciu Żarskie Towarzystwo Kultury.

Ideą tych spotkań jest szeroka prezentacja literatury lubuskiej. Ponadto są one okazją do bezpośrednich rozmów, wzajemnego poznania się i integracji środowiska literackiego. Tym bardziej, że obok miejscowych, niejako gospodarzy imprezy, w spotkaniach zawsze uczestniczy duża grupa pisarzy z Zielonej Góry. Wszyscy doceniają niebagatelną wagę imprezy i nobilitującą na niej obecność.

By oddać klimaty tych spotkań i towarzyszących im biesiad, przytoczę fragment wierszowania Zygmunta Kowalczyka z *Fraszek na Wojtaszka* (Żary MBP, 2007). Jest to przepis na bigos w restauracji Hayduk, goszczącej literatów i należącej do sponsora Andrzeja Wojtaszka. Składnikami potrawy są nazwiska lubuskich autorów:

[...] odrobinę Kowalczyka wymieszać z Kłepką  
przyprawić Kozłowskiego stepową miętką  
skruszyć nieco Koniusza, niech się w potrawie rusza  
podpieprzyć Sobkowiakiem  
i podlać Werstler armaniakiem  
Kurzawę dokroić, niech się w daniu ostoi  
Wszystko to dziarsko wypytlować  
I trzy godziny z Warszawskim Mieciem gotować! [...]

Tegoroczna impreza miała miejsce 11-12 maja. Pierwszego dnia uczniowie żarskich szkół uczestniczyli w spotkaniach autorskich z zielonogórzaninem Alfredem Siateckim oraz Łukaszem Śmigłem z Wrocławia. Po południu natomiast w Czytelni MBP odbywał się kiermasz „stoczyli ze sobą pojedynkę”. W rolę sekundanta wcielił się Zbigniew Kozłowski, też literat, a na co dzień bibliotekarz, prowokując kolegów żartobliwymi pytaniami. Na koniec odbyła się promocja wydawnictwa „Dobre Historie”, przygotowana z zastosowaniem nowoczesnych metod marketingu. Drugiego dnia, w sobotę, przygotowano kiermasz książek autorów lubuskich z ich udziałem. Można było zakupić również publikacje regionalne i wyroby rękodzieła artystycznego. Wietrzna pogoda niestety „wygoniła” wszystkich z parku do holu biblioteki.

W samo południe rozpoczęło się sympozjum, moderowane przez piszącą te słowa. Referaty



koncentrowały się wokół hasła „Moje literackie inspiracje”. Głos zabrało dziesięciu piszących. Każda z wypowiedzi wносиła nowe, interesujące wątki, w niektórych momentach bardzo osobiste i intymne. Nie może być zresztą inaczej, gdy się mówi o inspiracjach, o natchnieniu. Wystąpienia pań miały nawet formę poetycką.

Powtarzały się opinie, że najwięcej inspiracji twórczych dostarcza życie i to co ze sobą niesie. Grażyna Rozwadowska-Bar tak to uzasadnia: „Najlepsza literatura powstała właśnie z życia. Z codziennej przyziemności, uporczywej szamotaniny ze zwyczajnością, po to żeby udało się z niej wydobyć jakąś nadzwyczajność”. *Autoportrety* Bolesława Wierzbickiego, zarówno ten „przy goleniu”, jak i *Autoportret z pustymi kieszeniami* oraz kolejne wiersze podyktowały niezbyt miłe zdania codziennego życia.

Wszyscy też podkreślali, że inspirują do pisania poznani ludzie, rozmowy, ich opowieści, czasami tak niesamowite, że stanowią gotowy scenariusz literacki. Większość utworów powstało pod wpływem głębokiego uczucia – miłości, przyjaźni, rozczarowania i odrzucenia. Czasami złe wieści, tragiczne wydarzenie, śmierć bliskiej osoby, spowodowany tym szok, wymuszają konieczność przelania doznań na papier. Niejednokrotnie przybierają formę buntu, sprzeciwu, ale niekiedy stanowią dla piszącego psychoterapię. Motywem do pisania może też być „nieustannie ponawiana próba zatrzymania, zapisania upływającego czasu. Beznadziejna walka z rozpadem”. Ale też niezgoda na zawłaszczanie

nie młodości poety, „na kłamstwa i głupotę panoszące się zwłaszcza w mediach, szkole, nauce historii, w polityce. [...] Choć jest to niestety, tylko bunt poety” – konkluduje autor powyższych słów, Eugeniusz Kurzawa.

Autorzy podkreślają, że inspirują ich do pisania strony rodzinne, zapamiętane na ogół z dzieciństwa. Pisze o tym Wiesława Siekierka wspominając krajobraz z nad Niemna. Wszyscy podkreślają wpływ, czasami wręcz magiczny, swoich miejscowości, otaczającej przyrody. W efekcie sentyment i poczucie więzi z „małą ojczyzną” jest dla wielu powodem pisania na ten temat, a także sięgania do historii. A. Siatecki zaczął pisać o przeszłości Ziemi Lubuskiej powodowany brakiem przystępnych opracowań z tego zakresu. Bo jego zdaniem historycy „piszą książki dla historyków. Piszą po polsku, ale trudno je zrozumieć”. A wcześniej uzasadnia – „inspirują mnie wydarzenia bez względu na to, którego narodu dotyczą. Słowem: chcę wiedzieć, co się tu nad środkową Odrą wydarzyło. I chcę, aby o tym wiedzieli inni”. W podobnym tonie wypowiada się Z. Kozłowski, autor dwóch tomów *Legend lubuskich*. Pisanie o małej ojczyźnie uzasadniatak: „Większość z nas pragnie przez swoją twórczość utrwalić, zapisać na zawsze poznane zakątki, osoby, obrazy. [...] Drugim istotnym czynnikiem jest chęć promowania swojego regionu”, a w innym miejscu dodaje: „Niebagatelnym motywem piszącego jest sprawienie, by czytelnik-odbiorca chociaż na chwilę, na moment przystanął i dostrzegł coś więcej niż zwykłą codzienność w swoim biegu przez życie”. Z kolei Czesław Sobkowiak sceptycznie podchodzi do tematyki regionalnej. Uważa, że nikt nie chce być poetą lokalnym z przylepioną łatką prowincjonalności. A konkluduje: „Prawda jest bowiem taka, że nie chodzi o napisanie obrazka, to zawsze można, ani o ulicy wymienionej z nazwy, o konkretnym mieście, ale by te obrazy i myśli przeszły właśnie w sferę mitu. To jest ważne”.

Wszyscy referenci podkreślają znaczenie przeczytanych książek i ich wpływ na własną twórczość. Wymieniają nazwiska ulubionych autorów. Piszą o pragnieniu dorównania mistrzom słowa. G. Rozwadowska-Bar zwraca się: „Każda przeczytana książka jest



Fot. Jan Tyra

we mnie, w moim umyśle, w duszy – by w odpowiednim momencie, jakąś dawno zapomnianą frazą „odezwać” się, w którymś z wierszy. Albo tylko musnąć mój umysł dawnym klimatem”. Katarzyna Gielicz stwierdza: „Twórczość napędza twórczość. Perpetuum mobile”. Janusz Koniusz zwraca uwagę na Biblię: „Wiadomo, że nieprzebrany źródłem inspiracji jest Biblia. Każde zdanie ze Starego lub Nowego Testamentu, to temat albo przynajmniej motto wiersza, opowiadania czy powieści”.

Dwóch tylko autorów pisze o pobudkach egotycznych. J. Koniusz stwierdza: „Inny ważny motyw, to chęć zwrócenia na siebie uwagi, wyeksponowania, podkreślenia własnego <ja>. A Z. Kozłowski przyznaje: „podstawową i bardzo prozaiczną inspiracją jest egotyczne pragnienie pokazania świata, że jesteśmy nietuzinkowi. [...] Mamy ciekawszą od przeciętnej osobowość – tak zwane wnętrze i bogatą wyobraźnię, widzimy sprawy i rzeczy dla innych niedostrzegalne. Te cechy motywują twórczo [...] chcemy tym darem, ujętym w literacką formę, podzielić się z innymi”. Dalej pisze: „Ważnym czynnikiem inspiracji twórczych dla wielu piszących, dla mnie również, jest przeniesienie własnej osobowości na literackich bohaterów. Jest to klasycznie samolubna chęć usankcjonowania swojego „ja” w pisanych utworach”.

Oprócz wyżej opisanych inspiracji, literaci podają jeszcze wiele innych, wśród nich te związane ze sztuką – malarstwem i muzyką. J. Koniusz szeroko rozwinął wątek znaczenia podróży w twórczości. Zrobił to w odniesieniu do swoich dwóch wierszy, napisanych po pobycie w Santoce i Buchenwaldzie. Obejrzane miejsca nadały utworom dramatyzmu i autentyczności. Tenże autor, nestor naszych poetów, tak opisuje inspirujące zauroczenie z czasów młodości, pointa jednak jest gorzka: „Do napisania pierwszego wiersza, nie odkrywam tutaj niczego nowego, bo tak się zwykle dzieje, zainspirowała mnie uroda, a i do pewnego stopnia jakaś wyjątkowość, niepowtarzalność koleżanki z klasy. Całe moje uczucie do niej wyrzuciłem z siebie jednym tchem w wierszu, właściwie poemacie o objętości „Grażyny”, który akurat wtedy omawialiśmy na lekcji języka polskie-

go. Tytuł „Grażyna” rymował się z tytułem mojego poematu, bo koleżance było na imię Janina. Nie wspominałbym o tym w końcu banalnym, nic nie znaczącym w moim późniejszym życiu pierwszym wierszu, pierwszej inspiracji, gdyby nie to, że po pół wieku spotkałem się z ową Janiną, tak jak ja, już bardzo starszą osobą. Chciałem to spotkanie jakoś utrwalić w opowiadaniu, wierszu, może słuchowisku. I nic. Wszystko, co napisałem, było płaskie, bezbarwne, jednowymiarowe. Dałem spokój. Nie wszystkie więc spotkania, nawet te wzruszające, stanowią inspirację i przynoszą literackie efekty. To raczej negatywne doświadczenie z pewnością nieści się w psychologii twórczości, bez której w wielu przypadkach literatura, zwłaszcza tak subtelna i delikatna jak poezja, byłaby często trudna do zrozumienia”.

Zachęcam do przeczytania w całości przytoczonych wyżej fragmentów wypowiedzi ([www.mbp.zary.pl](http://www.mbp.zary.pl)). Są interesujące i warte zgłębienia. Może pomogą lepiej zrozumieć świat ludzi pióra, tych, których Bóg „dłużej potrzymał za stopę”. Obdarzonych większą wrażliwością i wyobraźnią, o bardziej wyostrozonym patrzeniu. Są to cechy niezbędne twórcom, służą literaturze, ale niekoniecznie pomagają im spokojnie przeżyć kolejny dzień. Bo świat dookoła nie należy już do ludzi wrażliwych. Mimo to zachęcam do organizowania podobnych spotkań. Tworzą one szczególnie klimat wokół biblioteki. Czynią z niej świątynię książki, skupiającą zarówno tych, którzy starają się „ze zwyczajności wydobyć jakąś nadzwyczajność”, z tymi dla których ten świat słowa wart jest „zatrzymania w biegu przez życie”. Są więc miejscem wzajemnego oddziaływania, wspólnego tworzenia literatury, bycia elitą intelektualną. A dla bibliotekarzy, zamartwiających się o byt swoich instytucji, te działania i kontakty to „deser” i okazja do własnego, duchowego wzbogacania. Procentują długo, nawet wtedy, gdy się jest już na emeryturze. Znam to z autopsji.

MARIA WASIK

emerytowany dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. K. Norwida w Zielonej Górze



# Dziecko w świecie książki i mediów

W dniach 10 i 11 maja 2012 r. odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Dziecko w świecie książki i mediów”, zorganizowana przez Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego we współpracy z Muzeum Miasta Łodzi.

Obrazy odbywały się we wnętrzach Muzeum, które należy do najefektowniejszych budynków miasta. Jest to dawna siedziba rodziny Poznańskich. Rezydencja budowała prestiż łódzkiej burżuazji przemysłowej i utrzymywała jej tożsamość. Uczestnicy konferencji mieli okazję zwiedzić ten rzadkiej urody neobarokowy pałac. Większość obrad miała miejsce w pełnej przepychu sali balowej pałacu.

Terogoczna konferencja to już drugie spotkanie z cyklu *Kultura czytelnicza młodego pokolenia*. Wzięli w nim udział badacze i praktycy z całego świata, m.in. z Czech, Słowenii, Danii, Finlandii, Gwatemali i Nepalu. Wygłoszono czterdzieści referatów. Oba dni spotkania rozpoczynały się sesją ogólną, po której prelegenci i słuchacze dzielili się na mniejsze zespoły. We wspólnej części obrad pierwszego dnia organizatorzy zgrupowali wystąpienia na temat definicji współczesnej biblioteki dla dzieci, kultury czytelniczej młodego pokolenia i bibliotecznej promocji książki oraz typów lektury wybieranej przez niedorośniętych czytelników. Zarysowano w nich tło dla referatów i dyskusji w mniejszych zespołach. Sekcja pierwsza skupiła się na problematyce związanej z e-bookami, audiobookami, hipertekstem i komunikatami w technologii cyfrowej, a druga – na kwestii różnych form pracy z czytelnikami o określonych potrzebach. Drugiego dnia konferencji, po części wspólnej, poświęconej czytelnictwu dzieci i młodzieży oraz jego badaniu, sekcja trzecia bardziej szczegółowo zajęła się tymi samymi zagadnieniami, a obrady sekcji czwartej poświęcone zostały internetowi. Sekcja piąta poświęcona była ilustracji książkowej, a w szóstej podjęto różne zagadnienia, związane ze współczesnymi formami przekazów, adresowanych do dzieci i młodzieży: obecnym tendencjom w literaturze dziecięcej, wykorzystaniu internetu w nauczaniu je-

zyka polskiego i wyszukiwaniu informacji istotnych w badaniach czytelnictwa, wreszcie serialom telewizyjnym jako źródłom wiedzy o historii najnowszej.

Wśród prelegentów najliczniej stawili się badacze z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (pięcioro), Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (trzy osoby) i Biblioteki Narodowej w Warszawie (dwie osoby), dwoje reprezentowało Uniwersytet Warszawski. Gospodarzy reprezentowała silniejsza, ośmioosobowa grupa badaczy z Uniwersytetu Łódzkiego i trzy prelegentki z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Doskonale zorganizowane spotkanie przebiegało w miłej atmosferze. Materiały, w które zaangażowano uczestników, zawierające szczegółowy program obrad i abstrakty wystąpień, ułatwiały orientację w przebiegu konferencji. Możliwość poznania badaczy z całej Polski i spoza niej inspirowała do wymiany poglądów. Ciekawy pomysł stanowiły losowania upominków książkowych, których autorzy lub ich wydawnictwa zostali sponsorami spotkania, przeprowadzane wśród uczestników na koniec obu dni obrad. Dodatkową atrakcją stanowiła możliwość osobistego kontaktu z autorami książek dla dzieci: Joanną Papuzińską, Danutą Muchą, Małgorzatą Strzałkowską, Alicją Mazan-Mazurkiewicz. Konferencji towarzyszyła prezentacja bogatej oferty Wydawnictwa Literatura i produktów firmy Sokrates IT.

Łódzkie spotkania mają być kontynuowane; organizatorzy planują kolejne za dwa lata, zapowiedziano również publikację wygłoszonych referatów w formie książki. Obie wiadomości powinny ucieszyć środowisko zainteresowane wychowaniem oraz formami uczestnictwa dzieci i młodzieży w kulturze.

ANNA MARIA KRAJEWSKA





## Do czego służą wycieczki?

Jak co roku, grupa bibliotekarzy Politechniki Wrocławskiej (PWr) wyjechała na kolejną wycieczkę szkoleniową, tym razem do Poznania. Dla osób, które uczestniczyły 15 lat temu w pierwszej wycieczce – właśnie do Poznania – była to podróż sentymentalna.

Pomysł organizowania wyjazdów szkoleniowo-turystycznych pojawił się w 1996 r. Biblioteka Główna PWr. obchodziła wtedy 50-lecie swego istnienia. Idea akcentowania kolejnych jubileuszy wspólnymi wyjazdami bibliotekarzy w nowe miejsca, zwiedzanie ciekawych bibliotek i atrakcji turystycznych została wcielona w życie. Od tamtego czasu odwiedziliśmy w kolejnych latach biblioteki w Poznaniu i Kórniku (1997), Budapeszcie i Kecskemét (1998), Katowicach i Gliwicach (1999), Krakowie (2000), Warszawie (2001), Toruniu (2002), Słubicach, Frankfurtu nad Odrą i Zielonej Górze (2003), Łodzi (2004), Pradze (2005), Wałbrzychu (2006), Jeleniej Górze (2007), Legnicy (2008), Częstochowie (2009), Kielcach (2010) i Opolu (2011)<sup>1</sup>.

W tym roku, w 66. rocznicę powstania Biblioteki Politechniki Wrocławskiej, grupa 33 osób po raz 15. wyruszyła w drogę. Celem wyjazdu było zwiedzenie i zapoznanie się z organizacją i działalnością nowo wybudowanej Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej oraz z szacowną Biblioteką Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

Do Poznania wyjechaliśmy wcześniej rano, a po przyjeździe na miejsce pierwsze kroki skierowaliśmy do nowego gmachu Biblioteki Politechniki Poznańskiej (PP), po którym

oprowadzała nas Urszula Błaszczak, kierownik Oddziału Informacji Naukowej. Nowo powstały kompleks Biblioteki Technicznej i Centrum Wykładowego w Kampusie Warta został uroczystie oddany 14 listopada 2010 r., (przeprowadzkę zakończono w całości 1 marca 2011 r.). Wykwalifikowanym zespołem pracowników kieruje od 1 października 2011 r. dyrektor Małgorzata Furgał.

W nowej siedzibie, liczącej 4200 m<sup>2</sup>, na parterze znajduje się wypożyczalnia miejscowa, katalogi, wypożyczalnia międzybiblioteczna oraz Aktywny Księgozbiór Dydaktyczny, z wolnym dostępem do półek, stanowiskami do samodzielnych wypożyczeń i samodzielnych zwrotów zbiorów, tzw. SelfCheck.

Biblioteka stale rozbudowuje ofertę zasobów elektronicznych, otwierając się na inne funkcje niż tylko tradycyjne wypożyczanie. Nowa przestrzeń biblioteki umożliwiła organizację pracy z wolnym dostępem do znaczącej części książek i czasopism (ok. 40% zbiorów), zgromadzonych w czytelniach i księgozbiorze studenckim. Zakup technologii RFID (kontrola, udostępnianie i ochrona zbiorów bibliotecznych) pozwolił na stworzenie stanowiska do samodzielnego wypożyczania książek z Aktywnego Księgozbioru Dydaktycznego. W sposób znaczący zwiększyła się ze 128 do



212 liczba miejsc dla czytelników oraz stanowisk komputerowych z dostępem do internetu, stworzono również pokoje pracy zespołowej.

Na pierwszym piętrze zlokalizowane są: Informatorium e-biblioteki, Czytelnia, pokoje pracy zespołowej i stanowiska dla studentów z dysfunkcjami wzroku i/lub słuchu (dwa specjalistyczne zestawy komputerowe dla osób słabowidzących oraz 7 zestawów wspomagających słyszenie). W Informatorium czytelnicy mają dostęp do e-zasobów, katalogów online, innych źródeł informacji. Udostępnia się tam też wybrane publikacje Politechniki Poznańskiej, rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz księgozbiór informacyjno-bibliograficzny. Biblioteka organizuje tu szkolenia i zapewnia pomoc w wyszukiwaniach literaturowych. Wszystkie zgromadzone w Czytelni zbiory: książki, czasopisma, normy i prasa są w wolnym dostępie. Znajduje się tu również 9 boksów do pracy indywidualnej. Zlokalizowane w tym obszarze pokoje do pracy zespołowej – z dostępem do internetu i zasobów elektronicznych biblioteki – cieszą się tak dużą popularnością, że wprowadzono rezerwację na korzystanie z nich.

Spore zainteresowanie bibliotekarzy wzbudziła pomysłowa Strefa Malucha z zachęcającym wierszykiem: „Kto chce ten niech posłucha, poczyta, porysuje, gdy Rodzic w Bibliotece dłużej pracuje”. W wydzielonym, kolorowym miejscu z zabawkami i książeczkami dla dzieci, studenci będący rodzicami mogą korzystać z usług biblioteki, nie tracąc z oczu swojego dziecka.

Biblioteka w nowym budynku wykorzystała szansę, by stać się także animatorem kultury. Organizuje wystawy, uczestniczy w Poznańskim Festiwalu Nauki i Sztuki oraz Tygodniu Bibliotek, przyjmuje wycieczki, pokazując nowe oblicze biblioteki technicznej, biblioteki, która jest miejscem spotkań nauki i kultury.

Obecna siedziba wpłynęła także na zmianę struktury organizacyjnej biblioteki. Utworzono stanowisko zastępcy dyrektora ds. IT, Ośrodek Informacji Patentowej został wyłączony z Oddziału Informacji Naukowej, powstał także Oddział Technologii Informatycznych i Komunikacyjnych.

Po zwiedzeniu Biblioteki mogliśmy przy kawie i ciastkach podzielić się wrażeniami

Fot. Marek Dubiński



i zadać dodatkowe pytania dyrektor Małgorzacie Furgał.

Drugiego dnia zwiedzaliśmy Bibliotekę UAM. Na miejscu w imieniu nieobecnego dyrektora dra Artura Jazdona powitała nas dr Aldona Chachlikowska, sekretarz naukowy biblioteki, kierująca nowo powstałym Oddziałem Informacji i Technologii Wiedzy. W bardzo miłej atmosferze wysłuchaliśmy historii biblioteki i informacji o jej bieżącej działalności. Dostaliśmy miłe upominki – folder Biblioteki UAM i pocztówki.

Biblioteka Uniwersytecka (BU) w Poznaniu jest największą biblioteką naukową o charakterze publicznym i najbogatszym centrum informacji w Polsce północno-zachodniej. Zasoby biblioteki wraz z siecią bibliotek wydzielonych liczą blisko 4 mln 800 tys. wol. książek i czasopism. Dzięki zgromadzonemu księgozbiorowi, w szczególności w zakresie nauk humanistycznych i społecznych, biblioteka jest głównym warsztatem pracy naukowej dla środowiska akademickiego i badawczego Wielkopolski. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej mają charakter uniwersalny, obejmujący wszystkie dziedziny wiedzy reprezentowane w UAM w Poznaniu. Zbiory specjalne obejmują: starodruki, rękopisy, zbiory ikonograficzne, literaturę wolnomularską, zbiory kartograficzne, zbiory muzyczne i dokumenty życia społecznego. W bibliotece na 169 pracowników aż 27 osób to bibliotekarze dyplomowani.

W BU w Poznaniu działa 7 czytelni dziedzinowych. Biblioteka Główna prowadzi działalność informacyjną, wydawniczą, naukową i dydaktyczną. Na szczególną uwagę zasługują wydawane przez bibliotekę czasopisma i serie: „Biblioteka” – rocznik naukowy ukazujący się od 1960 r., poświęcony problemom współczesnego bibliotekarstwa, a także dziejom książki, bibliotek i prasy; „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu” – seria wydawana od 1963 r., podejmująca tematykę szeroko pojętego bibliotekoznawstwa i nauk pokrewnych; „Antiquitates Minutae” – seria prezentująca najciekawsze zabytki ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (od 2002 r.), inne publikacje pracowników.

Mieliśmy okazję podziwiać część wystawy pt. „zBuntowane książki” przygotowanej przez Agnieszkę Rybarczyk, pracownika Bi-

blioteki Uniwersyteckiej. Wystawa ta miała za zadanie przedstawić dzieła inne niż wszystkie, czyli literaturę budzącą zaciekawienie, będącą dla odbiorcy ogromnym wyzwaniem. Mowa tu o LIBERATURZE. Zdaniem znawczyni tematu Katarzyny Bazarnik „w książkach tego typu rysunek czy niezadrukowana powierzchnia kartki mają walor poetyckiej metafory, a topografia podniesiona zostaje do rangi pełnotekstowego środka stylistycznego”. Hasła głoszone przez liberatów to m.in.: „Uksiążkowiec świat” (R. Nowakowski) czy „Buntuję się, więc jestem” (A. Camus).

Na koniec wizyty w Bibliotece Uniwersyteckiej Zygmunt Poznański, kierownik Pracowni Starych Druków, zaprezentował nam kilka z najcenniejszych książek znajdujących się w zbiorach, m.in.: „Chronica Mundi” (*Kronika świata*) Hartmanna Schedla, pięknie oprawiona *Chronica Polonorum* Macieja z Miechowa, *O ziołach i moczi ich* Stefana Falimirza oraz *Słownik Bartłomieja* z Bydgoszczy. Wydany w 1486 r. w Strassburgu słownik łaciński pokryty jest odręcznymi notatkami Bartłomieja z Bydgoszczy pochodzącymi z początku XVI w. Stanowi dziś bezcenne źródło dla badaczy historii języka polskiego.

W zasobach BU znajduje się bogaty, jeden z większych w Europie, liczący ok. 80 tys. wol. zbiór literatury wolnomularskiej. Należą do niego: encyklopedie i bibliografie, czasopiśma, dzieła poświęcone historii ruchu, statuty wolnomularskie z pierwodrukiem tzw. Konstytucji Andersena, księgi rytualne oraz bezcenne druki różokrzyżowców.

Czas szybko leci, dlatego planujemy już nową wycieczkę, a za udany wyjazd do Poznania serdeczne podziękowania należą się organizatorom wyjazdu, a przede wszystkim Teresie Koniaszewskiej, kierownicze Oddziału Sieci Biblioteczno-Informacyjnej BG Politechniki Wrocławskiej.

MAREK DUBIŃSKI  
ANNA UNIEJEWSKA  
Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Wyjazdy opisane na łamach „Bibliotekarza”.





# Bibliografia od kuchni...

czyli potyczki bibliografa

## LEONIA GRABSKA (1883-1960)

W pracy bibliografa przydatna jest dociekliwość i cierpliwość. Ustalenie właściwego nazwiska autora danej publikacji jest niemal w każdym przypadku najtrudniejszym i często najbardziej pracochłonnym zajęciem bibliografa.

W tomie 10 *Bibliografii polskiej 1901-1939* zarejestrowano twórczość wydaną w publikacjach zwartych Leonii Grabskiej – zapomnianej dziś autorki. Nie byłyby wielkiego „kłopotu” z opisaniem tej spuścizny liczącej dwa wydania niewielkiej powieści *Panna Ada* (Kijów 1914; wyd. 2 Warszawa, 1922), powieści *Spętani* i dwóch wydań tomiku wierszy pt. *Pierwiosnki*. Problem i zarazem ciekawostką stanowiło ustalenie właściwego nazwiska autorki, gdyż w pierwszym kijowskim wydaniu *Panny Ady* wydrukowano: Leonia Grabska (baronowa Szczepkowska).

**GRABSKA LEONIA — Szczepkowska  
Leonla  
Panny Ady. Kijów 1914.  
Lr. P. XL**

W słowniku pseudonimów Adama Bara dany został zapis sugerujący, jakoby Grabska to pseudonim, a Szczepkowska nazwisko. Zapis ten został przejęty z *Katalogu Biblioteki Publicznej Lektora* wydanym we Lwowie 1918 r.<sup>1</sup> Powtórzono go w nowym *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich*<sup>2</sup> za kartoteką Bara. W tomie 4 tego słownika podano jedną informację o Leonii Grabskiej: literatka.

W tomiku *Pierwiosnki* autorka zamieściła przy jednym z wierszy pt.: „W dzień zaduszny” dedykację: *Ku pamięci ś. p. Ireny z Grabskich Szczepkowskiej*. Zapis taki mógł sugerować, że dedykacja dotyczy np. matki autorki wiersza.

To jednak, jak się okazało po poszukiwaniach biograficznych, byłby kierunek fałszywy.

Nazwiska tej autorki nie notują duże opracowania historii literatury polskiej. Nie ma wzmianki w *Literaturze polskiej XX wieku*, *Nowym Korbucie*. Nie zamieszczono też zapisów o niej w opracowaniach literatury popularnej. Jedną z nielicznych przedwojennych informacji jest zapis dokonany przez Czesława Lechickiego w *Przewodniku po beletryście* z 1935 r.<sup>3</sup> gdzie przy nazwisku Grabska Leonia został zamieszczony komentarz: *Trzeciorzędna autorka bezwartościowych ramot. Cóż... gustu czytelników nie da się zmierzyć*. W bibliografii ogólnej natomiast, są rejestrowane wszystkie utwory i dzieła bez względu na ich poziom czy wartość literacką.

Informacje o innych publikacjach Leonii Grabskiej drukowanych w antologiach podaje Paweł Hertz w *Zbiorze poetów polskich XIX w.*<sup>4</sup>. Pierwodruk powieści *Panna Ada* ukazał się w numerze styczniowym 1911 r. czasopisma „Wieś Ilustrowana”. Informację promującą jego zawartość znaleźć można w „Gazecie Toruńskiej” z 1913 r. Pojedyncze wiersze wydrukowano w poznańskich publikacjach: *Album Stowarzyszenia Artystów* z 1912 r. oraz *Jedno-dniówce* z 1916 r. firmowanej przez Annę Moszczeńską z Towarzystwa Ziemiarek<sup>5</sup>.

Bibliograf jest zmuszony do szukania informacji w różnych źródłach. Nie wystarczy słowniki biograficzne, trzeba szukać w monografiach, herbarzach, pamiętnikach, spisach

zmarłych. W przypadku tej autorki przydały się poszukiwania genealogiczne, m.in. w herbarzu Bonieckiego<sup>6</sup> (tu informacje biograficzne o ojcu Leonii), w słowniku biograficznym *Ziemiańscy polscy XX wieku*, dzięki którym można było wyjaśnić trochę nieporozumień.

Leonia Grabska – była córką Józefa Grabskiego herbu Wczele, właściciela Skotnik i Bronisławy z Brzeżańskich. Miała siedem sióstr, jedną z nich była Irena, żona Aleksandra Mikołaja Szczepkowskiego herbu Jastrzębiec (1872-1939), właściciela majątku Sławin w powiecie Ostrów Wielkopolski. To właśnie jej dotyczy dedykacja w tomiku wierszy.

Leonia natomiast była żoną (ślub 1904) Władysława Marka Szczepkowskiego (1868-1929) – ziemianina, działacza społecznego i politycznego z Wielkopolski, właściciela majątku Łęg i późniejszego starosty Śremu. Informacje biograficzne o nim znaleźć można w wielu źródłach i słownikach dotyczących regionu, gdyż był m.in. aktywnym uczestnikiem powstania wielkopolskiego. Siostry Grabskie poślubiły więc dwóch braci Szczepkowskich.

Już w tomie pierwszym słownika *Ziemiańscy polscy XX wieku* w biografii męża podano daty biograficzne Leonii Grabskiej oraz informacje o jej zamiłowaniach literackich (podobno była też tłumaczką). W jednym z ostatnio wydanych zeszytów *Polskiego słownika biograficznego* (z. 194, wyd. 2011) zamieszczono biogram Władysława Marka Szczepkowskiego i podano również dokładne informacje o jego żonie i jej twórczości.

Niewielką zagadką stanowi użyty przez autorkę tytuł „baronowa”. W nagłówku powieści wydrukowanej w 1911 r. nazwisko autorki podane zostało w formie *Leonia baronowa Grabska-Szczepkowska*. Możliwe, że ziemianka przyjęła ten arystokratyczny przydomek jedynie dla ambicji literackich. Nie używała takiego tytułu rodzina Grabskich herbu Wczele. Władysław Marek Szczepkowski był pierwszym mężem literatki. Być może jako właściciel ziemski z Wielkopolski używał takiego tytułu zwyczajowo. Słowniki biograficzne na ten temat milczą. Leonia Grabska po rozwodzie wyszła za mąż po raz drugi. I tu mamy zagadkę dla ciekawych. Dla bibliografii wystarczą zebrane informacje. Nazwisko drugiego męża wymaga jednak następnych poszukiwań, gdyż w *Ziemiańskich Polakach* podano przy informacji o naszej

autorce: 2°voto Jaworska, w biografii w PSB: 2°voto Jawornicka, a w jednym z internetowych serwisów genealogicznych<sup>7</sup> podano nazwisko męża *Wacław Jaworowski*. Kto ma rację? To kolejny przykład na kłopotliwe sytuacje, na jakie narażony jest zarówno odbiorca tych informacji, jak i bibliograf. Ten ostatni zmuszony jest w takiej sytuacji poświęcić więcej czasu na właściwe opracowanie danego materiału.

Wszystkie podane ustalenia to kolejny dowód, że w pracy bibliografa przydatna jest dociekliwość i cierpliwość. Poszukiwania te pokazały, że nawet tak poważne źródła jak *Słownik pseudonimów pisarzy polskich* mogą wprowadzać w błąd lub podawać niezbyt dokładne informacje. Ale jest jak w polskim przysłowiu: „Nie myli się tylko ten, kto nic nie robi”.

Ustalenie właściwego nazwiska autora danej publikacji jest niemal w każdym przypadku najtrudniejszym i często najbardziej pracochłonnym zajęciem bibliografa. Słowniki pseudonimów i kryptonimów są dobrym źródłem informacji, ale żadna z tego typu publikacji nie jest wolna od pomyłek, błędów, pominięć itp. Bardzo często poddawane są krytyce. W znakomitej recenzji Władysława Barana<sup>8</sup> *Słownika pseudonimów Czarkowskiego* opublikowanej w 1924 r. można przeczytać:

*Bibliotekarstwo w Polsce, to bardzo niewdzięczny zawód. Właściwie nie traktowano go u nas dotąd jako umiejętności odrębnej, wymagającej specjalnego przygotowania, ale uważano, że bibliotekarzem może być każdy człowiek wykształcony, zamilowany a nawet i nie zamilowany w książkach. Mamy też mało prawdziwych bibliotekarzy, to jest takich, którzyby swój zawód rozumieli i kochali. Skutkiem tego brak nam również i podręcznika bibliotekarskiego ściśle naukowo opracowanego, i instrukcji do katalogowania powszechnie uznanej i obowiązującej, i czasopisma bibliotekarskiego, któreby mogło stale się ukazywać. Wszystko co dotychczas zrobiono u nas w zakresie bibliotekarstwa, to są tylko próby ludzi dobrej woli, a nie rezultat zbiorowej i planowej pracy. Taką próbą między innymi były także usiłowania zestawienia wykazu pseudonimów i kryptonimów polskich, które przecież już dawno powinny były być odpowiednio opracowane, zwłaszcza że na polu bibliografii zrobiono u nas dotąd stosunkowo bardzo wiele. Odczuwano oczywiście brak tego rodzaju podręcznika, potrzebnego bibliotekarzom, bibliografom, licznym pracownikom naukowym,*



*i starano się temu zaradzić, ale jak dotychczas po dyletancku. ... W ostatnich czasach opracował obszerny wykaz polskich pseudonimów Ludwik Czar-kowski .... Firma bibliotekarza zdawała się dawać rękomię, że praca będzie naprawdę naukowo pojęta i przeprowadzona z ścisłością, jaką bibliotekarz powinien się odznaczać, przyniesie nauce pożytek i uczyni zadość potrzebie tego rodzaju podręcznika. Niestety znowu rozczarowanie! Po pobieżnym nawet jej przeglądnięciu widzi się rażące błędy, przejęte skądinąd i przez samego autora popełnione.*

Poszukiwania i odnalezione informacje, czasem sprostowanie mylnych ustaleń dają wiele satysfakcji, również z powodów prozaicznych: zawsze można dowiedzieć się i nauczyć czegoś nowego. Współczesny bibliograf i bibliotekarz ma do dyspozycji niewspółmierne więcej możliwości podawania rzetelnej informacji czytelnikowi.

EWA DOMBEK

Biblioteka Narodowa

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> *Katalog Biblioteki Publicznej „Lektora”. Cz. 1, Dział beletrystyczny w języku polskim, ułożył i wstępem zaopatrzył Stanisław Lewicki. Lwów, 1918.*
- <sup>2</sup> *Słownik pseudonimów pisarzy polskich: XV w. - 1970 r. T.1, oprac. zespół pod red. Edmunda Jankowskiego. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1994. 83-04-04111-1 (t. 1), 83-04-04110-3 (całość).*
- <sup>3</sup> *Przewodnik po beletrystyce, oprac. Czesław Lechicki. Poznań, 1935.*
- <sup>4</sup> *Zbiór poetów polskich XIX w., ułożył i oprac. Paweł Hertz. Ks. 6, [poprawki i uzupełnienia do ks. 1-5]. Warszawa, 1967 Ks. 7, Poeci, wierszopisowie, tłumacze poezji obcej w wydawnictwach zwartych [z l. 1759 -1972], próba bibliografii. Warszawa, 1975.*
- <sup>5</sup> *Obie publikacje dostępne w postaci cyfrowej: Album... Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa ; Jednodniówka 1916 w cBN Polona.*
- <sup>6</sup> *Herbarz polski. Cz. 1, Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich. T. 6-7 ułożył i wydał Adam Boniecki. Warszawa, 1986 [Przedr. foto-offs., oryg.: Warszawa, 1899-1913].*
- <sup>7</sup> <http://grabscy.miko.net.pl/> Na tej stronie, niestety od dawna nieaktualizowanej, dostępny jest skan ręcznie wyrysowanego drzewa genealogicznego rodziny Grabskich herbu Wczele. Tu właśnie nazwisko 2 męża Leonii Grabskiej brzmi: Wacław Jaworowski. Prawdopodobnie to jest właściwe, ale w takim razie błędy zawierają i słownik ziemian i PSB!
- <sup>8</sup> *BARAN, W. Kilka uwag o wykazach pseudonimów polskich //Exlibris T. 5 (1924), s. 78-95.*

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska na „Bliskie spotkania z pełnosprawnością” (25.07.)
- Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach, Muzeum Regionalne Stjepan Gruber, Županja z Republiki Chorwacji na finał wystawy „Tradycyjne stroje ludowe Regionu Županja, Sławonia, Republika Chorwacji” (3.08.)
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, SBP, Zarząd Okręgu w Lublinie na ceremonię wręczenia Nagrody im. Anny Platto za rok 2012 pracownikowi biblioteki publicznej z województwa lubelskiego wyróżniającemu się w pracy z młodym czytelnikiem (8.08.)
- Sądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego w Nowym Sączu, Krynickie Towarzystwo Fotograficzne, Stowarzyszenie Przyjaciół Almanachu Muszyny na finał wystawy „Detal obiektów kolejowych na terenie historycznego państwa muzyńskiego” (24.08.)
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Kuratorium Oświaty, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją” na wystawę: „W kręgu idei Janusza Korczaka”. Wystawa pokonkursowa ilustracji do książek J. Korczaka *Król Maciuś Pierwszy* oraz *Kajtuś Czarodziej* (24.08.)
- Miejska Biblioteka Publiczna w Piekarach Śląskich na wernisaz wystawy fotograficznej „Z wypowiedzi rozproszonych” artystów z grupy twórczej „www.warsztaty-fotograficzne.org (04.09.) oraz na spotkanie autorskie z ks. A. Bonieckim (5.09.)
- Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej, Międzynarodowy Instytut Dialogu i Tolerancji im. J. Karckiego w Rudzie Śląskiej na wernisaz wystawy „Jan Karski – człowiek przez duże C” (6.09.)
- Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej na spotkania w ramach 6 Festiwalu Kultury i Gier GRAJKON 2012 (07.09., 08.09., 09.09.) oraz na promocję książki Mirosława Bochenka *Stare Miasto* (12.09.)
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie oraz Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Krakowie na uroczystość wręczenia nagród i dyplomów laureatom i uczestnikom V Komputerowej Olimpiady Seniorów 2012 (12.09.)

### PUBLIKACJE OTRZYMANE

Z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta i Związku Literatów Polskich – Oddział w Gorzowie Wlkp.:  
„Pegaz Lubuski” nr 2 (49) 2012

# PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

- **Młody odbiorca w kręgu lektur pożytecznych i szkodliwych / pod red. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz; przy współpr. Sylwii Gajownik . - Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2012. - 242 s.**

Nastoletni czytelnik i świat jego lektur to tematyka nowej publikacji Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autorzy prezentowanego tomu podejmują problem odpowiedzialności za rekomendowaną lekturę dla młodych odbiorców, bowiem *dzieje odbioru książek są interesującym świadectwem tego, że słowo drukowane to nie tylko treści edukacyjne, poznawcze, czy dobra rozrywka, ale także przekaz ideologiczny, który może okazać się groźniejszy niż granaty.*

Publikację otwiera M. Gwadera („O zagrożeniach płynących z czytelnictwa dzieci i młodzieży w XXI wieku”) interesującymi rozważaniami na temat kierunków rozwoju literatury dla dzieci i młodzieży. Po sierniężnym dydaktyzmie, obecnym w przeszłości w tekstach literackich dla młodego odbiorcy, utożsamianym z próbą oddziaływania na sferę osobowości człowieka nadszedł czas przemian. Przyniosły one rozpad tradycyjnego systemu wartości i nadały nowy wymiar rynkowi wydawnictw, w tym dla dzieci i młodzieży. Ustawa o zniesieniu cenzury z 1990 r. z zasadniczą implikacją faktu, że książka stała się towarem oraz kryzys czytelnictwa – wpłynęły na pojawienie się nowych antywartości. Dominującą stały się swoiście pojęta wolność i tolerancja, tj. zerwanie z tradycją, autorytetami, normami. W lekturze obserwowany jest skrajny indywidualizm, brak wymagań, a nawet toksyczna informacja.

Do nurtu antypedagogiki i relatywizmu nawiązuje S. Gajownik („O szkodliwości książek trywialnych”) przybliżając produkcję kilku oficyn wydawniczych (w tym Czarna Owca, Dwie Siostry, Hokus Pokus), która *z jednej strony szokuje tematyką i sposobem prezentacji zagadnienia, z drugiej – pretenduje do miana książek edukacyjnych, podnoszących świadomość i poszerzających horyzonty polskich dzieci.* Trywialne publikacje budzące niezdrową sensację, banalizujące i spłycające prezentowany problem oraz wulgarna szata graficzna wypaczają gusty małoletnich odbiorców, pokazując im przejawy obrazu otaczającego świata. Autorka z troską przypomina, że *złe dobrana książka może zniszczyć psychikę dziecka i zachwiać jego poczucie bezpieczeństwa.*

Przemianom na rynku książki edukacyjnej poświęcony jest też artykuł E. Jabłońskiej-Stefanowicz („Szkolne edycje klasyki po 1989 roku: szkody i korzyści”). Autorka zauważa: *badania ankietowe dowodzą, że samo obcowanie z książką dla przyjemności jest zjawiskiem coraz mniej powszechnym.* Tylko niewielki procent uczniów sięga po lekturę szkolną w oryginale, do korzystania ze streszczeń przystępuje aż 89 procent. Analiza przeprowadzonych ankiet wykazała pozytywną dostępność edycji klasyki szkolnej, z jednoczesną jednak prymitywną jej instrumentalizacją (specjalna czcionka, wyróżnione cytaty, streszczenia). *Jesteśmy świadkami niezwykle intensywnego procesu ułatwiania uczniom dostępu do dzieła literackiego. Z jednej strony na wyręczeniu go w rozumieniu i interpretacji utworu, z drugiej – na zmianie nośnika przekazywanych treści: papier zastępowany jest filmem, nagraniem lub plikiem PDF. Pozostaje mieć nadzieję, że ten nowy sposób obcowania z literaturą wpłynie odżywczo na dialog ucznia z dziełem.*

Od początku swego istnienia książka towarzyszy dzieciom jako źródło wiedzy, kształtuje ich świadomość i jest obiektem zainteresowania w okresie dojrzewania. Na ogół jest powszechna i dostępna, czasem jednak bywa zakazana. Interesujący temat ten przybliżyła K. Krupka-Jedynak („Dziecko czytające: obrazy lektury „książki zakazanej” w polskiej kulturze II połowy XIX i na początku XX wieku”). Materiał na wybranych przykładach z literatury pięknej i pamiętników ukazuje losy „książek zakazanych”, różnie pojmowanych. Najczęściej była to literatura awanturnicza, brukowa, o fabule sensacyjnej z wątkiem seksualnym. Czytana potajemnie, zwłaszcza w tajemnicy przed rodzicami, którzy w prezentowanym okresie rekomendowali lektury swoim potomkom i ponosili ciężar odpowiedzialności za przyswajane treści. Wyjątkowe znaczenie w życiu dorastającej młodzieży analizowanego okresu miała też zakazana twórczość patriotyczna.



Do tematyki historycznej nawiązuje artykuł Z. Budrewicz („Modne, bo pożyteczne: wartość i edukacyjne znaczenie międzywojennych podróży krajoznawczych dla młodzieży”). Był to nurt prozy z motywem podróży krajoznawczej, którego popularność wiązała się z *zadaniami edukacyjnymi placówek oświatowych, krajoznawstwa, regionalizmu i skautingu*. Literatura ta cieszyła się dużą poczytnością, propagowała romantyczne i pozytywistyczne wzorce w konwencji wędrówki i przygody.

Po II wojnie światowej rozpoczął się proces fałszowania historii, który w sposób szczególnie dotknął kulturę i czytelnictwo. Walka o młodego czytelnika stała się dla władzy priorytetem i zaowocowała m.in. akcją wycofywania z bibliotek książek, uznanych za niebezpieczne dla młodego pokolenia. Chodziło zwłaszcza o unicestwienie w świadomości młodych istnienia dwóch kolebek naszej kultury: Wilna i Lwowa. Zagadnienie to przybliży interesująco M. Nadolna („Lęk przed książkami o Lwowie”). Autorka przypomina m.in. listy purgacyjne, na których znalazły się książki z miejscem akcji we Lwowie lub tylko aluzjami do niego. *Groźne teksty o jednym z najukochańszych polskich miast to tylko jedna kategoria książek, którą spotkał smutny los niebytu na rynku wydawniczym i księgarskim*.

Tematykę tę kontynuuje K. Heska-Kwaśniewicz („Książki harcerskie – książki groźne”), prezentując losy utworów niewygodnych dla komunistycznych notabli m.in. *Kamieni na szaniec* Aleksandra Kamińskiego. Treści tej literatury propagowały bohaterów niebezpiecznych dla ówczesnej propagandy, a wręcz *władza komunistyczna w tak ukształtowanych ludziach widziała zagrożenie dla ustroju siłą wprowadzonego w Polsce*.

Problem czytelniczego rozpoznania – *aktu poprzedzającego badawczą analizę i interpretację utworu literackiego* podejmuje A. Baluch („O pożytkach płynących z właściwego rozpoznania w praktyce lektury”), zaś projekt badawczy *mający na celu pokazanie cech typowych dla odbioru emotywnego utworu literatury dziecięcej* prezentuje A. Ungeheuer-Gołąb („Łzy i dreszcze”: o emotywnym odbiorze literatury dziecięcej”). Literatura dziecięca jest pełna emocji *ci, którzy czytają czynią to całym sercem, poszukując w literaturze nie tylko radości i wytchnienia, lecz także odbicia własnych smutków i cierpień*.

Inność społeczno-psychologiczna w literaturze młodych interesuje M. Chrobak („Postawy wobec obcości w prozie dla młodzieży po 1989 r.”). Autorka stwierdza, że tendencja prezentowania obcości ma charakter *pozytywny otwiera horyzonty na inne obyczaje, mentalność, style bycia, uświadamia własne ograniczenia i niedoskonałości. Uczy dystansu do siebie*.

Omawiany tom zawiera także interesujące prezentacje poszczególnych autorów i ich twórczości dla młodego czytelnika.

M. Rogoż („Kubuś Puchatek jako bohater wielu pokoleń: z dziejów recepcji arcydzieła Alana Aleksandra Milne’a na polskim rynku wydawniczym”) obszernie omawia fenomen wydawniczy jednego z najpopularniejszych utworów literatury dziecięcej, stanowiącego *swoisty most międzypokoleniowy*.

Z. Ożóg-Winiarska („Bianca Pitzorno i jej bohaterowie”) przybliży *poczytną włoską autorkę, której twórczość, skierowana do dzieci od 10 do 14 lat, zaciekawia przez wprowadzanie elementów przygody i sensacji, jako ucieczki od nieciekawej rzeczywistości*.

R. Grigoriew („Oniryczny most porozumienia z dzieckiem, które boi się ciemności: na przykładzie poezji Danuty Wawiłow”) kreśli postać *wnikliwej obserwatorki życia, poetycko utalentowanej, budującej most porozumienia, po którym mały odbiorca bezpiecznie może przejść na drugą stronę, którą ujrzy, gdy zaświeci słońce*.

Lektury młodych to także czasopisma. Rynku prasy młodzieżowej nie ominęły również zmiany po symbolicznym 1989 r. Nie zawsze były one korzystne, zwłaszcza w sposobie przekazywanych treści, adresowanych do młodego odbiorcy.

B. Pytlos („Portret nastolatki kreowany na łamach miesięcznika „Dziewczyna” w latach 2005-2009), analizując tytułowy miesięcznik, stwierdza *nie będzie przesady w konstatacji, że obraz nastolatki, prezentowanej na łamach czasopisma, przynosi więcej szkody dla umysłu młodych dziewcząt niż pożytku*. Szkody tym większej, że pismo cieszy się dużą popularnością, a jego nakłady wynoszą grubo ponad 100 tys.

Tematyce czasopism poświęcony jest także artykuł K. Tałucia („Przejaw młodzieżowego buntu czy walki politycznej? : niezależne młodzieżowe czasopisma w Polsce lat 80. XX wieku”). Na wybranych przykładach autor omawia *efemerydyczne czasopisma uczniowskie, powstałe w Polsce „Solidarności”*. Tytuły takie, jak „Uczeń Polski”, „Bratnie Słowo”, „Czuwaj”, „Harcercz Śląski” „Homek”, czy „Nasze Wiadomości” *były trybuną autentycznych poglądów 15-18 latków i przejawem młodzieżowego buntu w konflikcie pokoleniowym*.

Publikację zamykają dwa artykuły poświęcone biblioterapii, rozumianej jako *pomoc terapeutyczna przez ukierunkowane czytanie*.

W pierwszym z nich A. Kotwica („Biblioterapeutyczna działalność śląskich bibliotek na przykładzie Biblioteki Śląskiej w Katowicach i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrze”) przedstawia inicjatywy biblioterapeutyczne wymienionych placówek, w tym np. „Książka na telefon”, wyposażenie dla osób niepełnosprawnych, interesujące działania integracyjne.

B. Mauer-Górska („Biblioterapia a edukacja informacyjna z zakresu wiedzy o zdrowiu”) z kolei podkreśla funkcje edukacyjne bibliotek szkolnych, promujące zdrowy styl życia i ochronę środowiska oraz *przenikanie programów społecznych m.in. edukacji zdrowotnej do praktyki bibliotecznej*.

Oba opracowania zwracają uwagę na tzw. bibliografię kreatywną – *współczesna technologia informacyjna umożliwia włączenie się bibliotek do opracowania zasobów internetowych dla różnych grup odbiorców dążących do odzyskania równowagi psychicznej przez czytanie literatury pięknej oraz poszukujących wyjaśnień zagadnień medycznych lub psychologicznych*.

Prezentowana publikacja jest plonem wspólnych wysiłków badaczy, reprezentujących różne ośrodki akademickie w Polsce. Poprzez dobór materiału i staranność opracowania jej twórcy mają nadzieję, że *trafi ona do szerokiego grona odbiorców i okaże się pożyteczna zarówno dla bibliologów, zwłaszcza czynnych bibliotekarzy, jak i badaczy literatury, pedagogów oraz wszystkich, którym nieobojętne są sprawy dziecięcej i młodzieżowej literatury*.

Czytelnik niedorośli jest odbiorcą wrażliwym i bezbronnym, kieruje się emocjami. Dlatego tak ważna jest odpowiedzialność wobec niego zarówno twórców, jak i propagatorów czytelnictwa. I nad tym właśnie z troską pochylili się redaktorzy i autorzy omawianego tomu, doceniając niebagatelny wpływ lektury na młode osobowości.

DANUTA URBAŃSKA

## X Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Automatyzacja Bibliotek Publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego oraz Biblioteka Narodowa zapraszają na dziesiątą konferencję z cyklu „Automatyzacja bibliotek publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”, która odbędzie się w dniach 7-8 listopada 2012 r. w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Organizowane co dwa lata konferencje były przeglądem stanu wykorzystania techniki komputerowej w bibliotekach publicznych – począwszy od systemów katalogowania i wdrażania zintegrowanych systemów bibliotecznych po tworzenie bibliotek cyfrowych i innowacyjne wykorzystanie technologii komunikacyjnych.

Tegoroczna konferencja poświęcona będzie teorii i praktyce tworzenia wirtualnych sieci w celu usprawnienia i poszerzenia usług bibliotek publicznych. Zaprezentowany zostanie m.in. „Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2012” oraz referaty w sześciu sesjach tematycznych, ukazujące przykłady współpracy bibliotek oraz kierunki rozwoju z wykorzystaniem nowych technologii. Po raz drugi konferencji towarzyszyć będzie Salon Nowych Technologii, w którym zaprezentują się przedsiębiorstwa z branży IT.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematyką konferencji, a szczególnie bibliotekarzy odpowiedzialnych za wdrażanie nowych technologii i rozwój usług internetowych.

Więcej informacji: [www.sbp.pl/automatyzacja2012](http://www.sbp.pl/automatyzacja2012)



# Sygnaly

## O NOWYCH PUBLIKACJACH



Potęga-Magdziarz, Regina Marta. 100 lat Biblioteki w Grudziądzu / Regina Marta Potęga-Magdziarz. – Grudziądz : Wydawnictwo Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego, 2012. – [20] s. : fot.

Publikacja wydana została z okazji przypadającej w 2012 r. setnej rocznicy utworzenia Biblioteki w Grudziądzu.

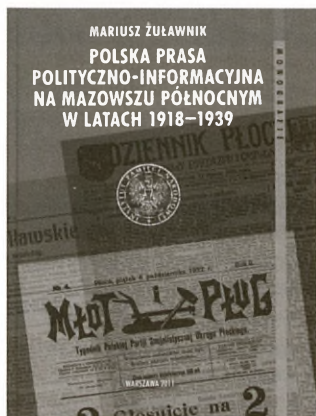
Książka przedstawia historię neorenesansowego gmachu znajdującego się przy ulicy Legionów 28, obecnej siedziby Biblioteki Miejskiej, którego losy nierozzerwalnie związane są z instytucjami kultury, sztuki, nauki i turystyki działającymi na terenie miasta.

Budynek powstał w 1912 r. z inicjatywy Niemieckiego Towarzystwa Starożytności (Altertumsgesellschaft) z przeznaczeniem dla dwóch instytucji: Miejskiego Muzeum i Biblioteki. W 1920 r. z chwilą przejścia miasta przez władze polskie zawieszona została działalność niemieckich organizacji, a gmach stał się siedzibą

Biblioteki Towarzystwa Czytelní Ludowych. W czasie okupacji niemieckiej księgozbiór polskiej biblioteki TCL został spalony. W budynku powstała natomiast „Stadtbucherei Graudenz” na bazie księgozbioru biblioteki Towarzystwa Starożytności. Po zakończeniu wojny, w 1946 r. na mocy „Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi” rozpoczęła działalność Miejska Biblioteka Publiczna w Grudziądzu. W ciągu 100 lat istnienia gmach przy ulicy Legionów 28 był siedzibą wielu polskich i niemieckich instytucji, m.in.: Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych, Związku Ziemi Zachodnich czy Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Kolejne teksty omawiają działalność bibliotek polskich i niemieckich okresu międzywojennego oraz historię Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Wiktora Kuplerskiego do chwili obecnej.

Uzupełnieniem wydawnictwa jubileuszowego jest bogaty materiał fotograficzny dokumentujący historię placówki oraz imprezy kulturalne i oświatowe przez nią organizowane.



Żuławnik, Mariusz. Polska prasa polityczno-informacyjna na Mazowszu Północnym w latach 1918-1939 / Mariusz Żuławnik. – Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2011. – 252, [1] s. – (Monografie – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu ; t. 73)

Książka autorstwa Mariusza Żuławnika jest zmienioną wersją pracy doktorskiej przygotowanej w 2007 r. na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem prof. dr hab. Wiesława Jana Wysockiego. Omawia zagadnienia dotyczące polskiej prasy polityczno-informacyjnej okresu międzywojennego ukazującej się na Mazowszu Północnym, to znaczy na obszarze powiatów:

ciechanowskiego, makowskiego, płockiego, płońskiego, przasnyskiego, pułtuskiego oraz sierpeckiego. Wyjaśnia terminologię stosowaną do określenia prasy polityczno-informacyjnej, do której należą: „prasa społeczno-polityczna” poruszająca zagadnienia o tematyce społecznej i politycznej, „prasa partyjna” stanowiąca oficjalny organ stronnictw politycznych oraz partii, a także „prasa ogólnoinformacyjna”, czyli dzienniki poruszające zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczne.

Monografia została podzielona na pięć rozdziałów. W pierwszym z nich w sposób całościowy omówiono przyczyny, które wpłynęły na rozwój prasy prowincjonalnej w okresie międzywojennym, powstanie instytucji propagujących czytelnictwo, zakładów poligraficznych i drukarni, prawo. Scharakteryzowano zagadnienia analfabetyzmu na Mazowszu Północnym.

Kolejne trzy rozdziały prezentują charakterystykę ogólną prasy lokalnej, jej podział ze względu na sympatie polityczne wyróżniając prasę komunistyczną, wydawnictwa socjalistyczne, prasę ruchu ludowego, narodowego ruchu robotniczego, prasę narodo-demokratyczną, chadecką, narodowo-katolicką oraz prosanacyjną. Definiują cele oraz funkcje prasy polityczno-informacyjnej w środowisku społecznym małych miast Mazowsza Północnego.

Rozdział piąty poświęcony został wydawcom, redaktorom, oraz organizacjom politycznym i społecznym, które tworzyły, rozwijały omawiane periodyki okresu międzywojennego.

Ostatni rozdział prezentuje w sposób ogólny dalsze losy prasy polityczno-informacyjnej w okresie okupacji niemieckiej, w całkowicie nowych wojennych warunkach.

Uzupełnieniem monografii jest wykaz tytułów prasowych, bibliografia, indeks geograficzny oraz nazwisk i pseudonimów osób związanych z prasą prowincjonalną.



**Spuścizny w zbiorach poznańskich archiwów i bibliotek / pod red.: Hanny Krajeńskiej, Józefa Malinowskiego, Jarosława Matysiaka. – Poznań : Wydawnictwo Rys, 2011. – 132 s. : il.**

Prezentowana publikacja to zbiór referatów wygłoszonych podczas konferencji naukowej zatytułowanej *Spuścizny w archiwach i bibliotekach miasta Poznania* zorganizowanej z inicjatywy dr Hanny Krajeńskiej, dyrektora Archiwum PAN w Warszawie oraz dr Jarosława Matysiaka z Oddziału Poznańskiego Archiwum PAN w 2010 r. dla środowiska archiwistów, bibliotekarzy i muzealników.

Autorzy opublikowanych wystąpień podjęli próbę usystematyzowania wiedzy o spuściznach przechowywanych w instytucjach kultury i nauki na terenie Poznania, omówili kwestie metodyczne dotyczące potrzeb standaryzacji stosowanego opisu archiwalnego we wszystkich archiwach oraz różnice w opisie spuścizn występujące w innych instytucjach posiadających ten rodzaj zbiorów.

W tekstach zwrócono szczególną uwagę na problemy związane z gromadzeniem, przechowywaniem, udostępnianiem oraz wykorzystywaniem tego rodzaju materiałów.

Wśród zgromadzonych referatów znalazły się m.in.: *Spuścizny kompozytorskie i muzykologiczne w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza* autorstwa Andrzeja Jazdona, *Spuścizny literackie Domu Literatury Biblioteki Raczyńskich Alicji Przybyszewskiej*, czy tekst Michała Boksa *Spuścizny w zbiorach Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*.

Celem publikacji jest przedstawienie szerokiemu gronu odbiorców ogromnej bazy źródłowej do prowadzenia badań z różnych dziedzin nauki, jaką stanowią spuścizny osób prywatnych i instytucji.

VIOLETTA POMIANOWSKA



## Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP

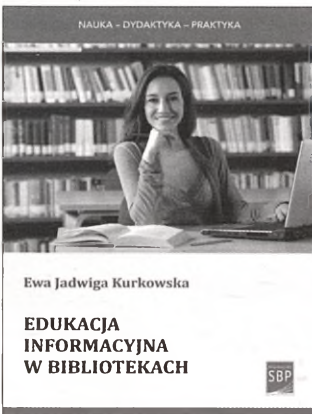


Gmiterek, Grzegorz. **Biblioteka w środowisku społecznościowego Internetu: biblioteka 2.0** / Grzegorz Gmiterek; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012. – 259, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 136).

W prezentowanej książce przedstawiono, w jaki sposób zjawisko Web 2.0 wpływa na funkcjonowanie bibliotek. W trzech rozdziałach autor ukazał zjawisko biblioteki 2.0 z punktów widzenia teoretycznego i praktycznego. Rozdział pierwszy zawiera zagadnienia dotyczące wzajemnego przenikania się środków przekazu, kultury konwergencji, kultury uczestnictwa i rzeczywistości Web 2.0. Autor przeprowadził analizę tych pojęć oraz zaprezentował przykłady technologicznych rozwiązań. Drugi rozdział autor poświęcił w całości tematowi biblioteka 2.0. Zawarł w nim genezę, najważniejsze definicje i główne jej cechy. Charakterystykę zjawiska przedstawił na podstawie prowadzonych badań wynikających ze zmian organizacyjnych

i technologicznych, a odnoszących się do funkcji użytkowych – miejsca użytkownika w otwartym systemie biblioteki i jego wpływu na działalność informacyjno-biblioteczną. Rozdział końcowy dotyczy praktycznych implementacji wybranych narzędzi Web 2.0 w bibliotece. Wśród zaprezentowanych narzędzi znalazły się serwisy społecznościowe, blogi, mikroblogi, podcasty, biblioteczna „telewizja internetowa”, wirtualne światy Second Life, folksonomia, tagowanie i Social Bookmarking, serwisy typu wiki oraz inne narzędzia Web 2.0 i ich wykorzystanie w praktyce bibliotecznej. Uzupełnieniem treści jest obszerna bibliografia zawierająca również dokumenty zamieszczone w serwisach internetowych (blogi, wiki, serwisy społecznościowe itp.).

Publikacja wnosząca cenne treści zarówno dla teoretyków, jak i praktyków.

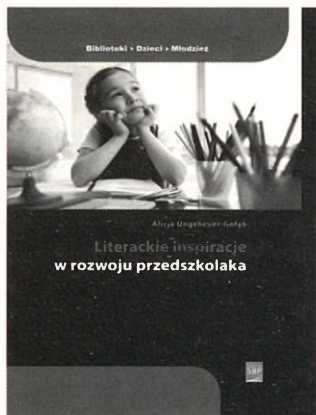


Kurkowska, Ewa Jadwiga. **Edukacja informacyjna w bibliotekach a rozwój społeczeństwa wiedzy** / Ewa Jadwiga Kurkowska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012. – 207, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 137).

W niniejszej pracy przedstawiono znaczenie kształtowania kompetencji informacyjnych oraz rolę bibliotek w tym zakresie. Funkcjonowanie w społeczeństwie wymaga opanowania umiejętności wyszukiwania, selekcji, analizowania i krytycznej oceny oraz właściwego zastosowania informacji. Autorka w rozdziale pierwszym książki zamieściła treści odnoszące się do rozwoju społeczeństwa wiedzy i zjawiska kształtowania kompetencji informacyjnych. W kolejnych trzech, pokazała information literacy w kontekście współczesnych trendów edukacyjnych (samokształcenie, edukacja ustawiczna, kształcenie na odległość) oraz aktyw-

ności organizacji bibliotekarskich – międzynarodowych i krajowych. Zamieszcza również przykłady z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W ostatnim rozdziale autorka przedstawia najważniejsze propozycje standardów w zakresie prowadzenia edukacji informacyjnej. Autorka do tekstu zasadniczego dołączyła wykaz wykorzystanej do badań literatury.

Esaj zawiera wartościowe treści dla bibliotekarzy wszystkich typów bibliotek, którzy coraz częściej pełnią rolę konsultanta, doradcy, niż tylko pośrednika w dotarciu do informacji.



**Ungeheuer-Gołąb Alicja. Literackie inspiracje w rozwoju przedszkolaka / Alicja Ungeheuer-Gołąb. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. – 156 s. – (Biblioteki, Dzieci, Młodzież; 5).**

Autorka omawianej publikacji, w czterech rozdziałach, ukazuje ściśle zależności pomiędzy bibliotekarzami, rodzicami a wychowawcami. Pokazuje jak u czytelnika w wieku 4-6 lat ważnym staje się stosunek do literatury i prezentuje sposoby, które dziecko – z pomocą dorosłego – może wykorzystywać, by poznać utwór literacki. Przedstawia formy aktywności cztero-, pięcio-, sześciolatka. Proponuje wizję literatury jako świata, który rodzi się wraz z jego odbiorem, świata, który przed przedszkolakiem powinni otworzyć dorośli, a który dzięki słowom i obrazom zaspokaja ważne potrzeby emocjonalne, intelektualne, społeczne. Na zakończenie Alicja Ungeheuer-Gołąb zamieszcza proponowany kanon lektur przedszkolaka, przykłady zabaw z dzieckiem w wieku przedszkolnym inspirowane utworami poetyckimi oraz dobre rady na każdy rok czytania.

Książka jest cenną publikacją dla czytelników szukających lektur poświęconych problematyce kontaktu małego dziecka z literaturą.

MARZENA PRZYBYSZ

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (<http://www.sbp.pl/sklep/>); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)

BIBLIOTEKA W FILMIE | FILM W BIBLIOTECE

edukacja, rozrywka i pasja w nowym serwisie

[www.sbp.pl/bibliofilm](http://www.sbp.pl/bibliofilm)

SBP  
STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY  
POLSKICH



# PRAWO BIBLIOTECZNE

## Kto jest organizatorem biblioteki?



©iStockphoto.com/rzelich

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 2012 r. poz. 642) w art. 8 wylicza organizatorów bibliotek. Jest to przepis o tyle istotny, że określa kto może bibliotekę utworzyć.

Najogólniej rzecz biorąc organizatorzy bibliotek mogą zostać podzieleni na dwie grupy: głównych organizatorów publicznych – państwowych i samorządowych oraz pozostałych organizatorów, określonych bardzo ogólnie, przez powołanie podstawowych kategorii podmiotów, występujących w obrocie prawnym.

Wyliczenie głównych organizatorów publicznych ma stanowczy charakter. Art. 8 ust. 2 ustawy o bibliotekach stanowi, że organizatorami bibliotek są:

1) ministrowie i kierownicy urzędów centralnych oraz

2) jednostki samorządu terytorialnego.

W pierwszym przypadku chodzi o biblioteki państwowe, tworzone przez państwowe organy centralne, w tym ministrów, np. działające w strukturze państwowych instytucji kultury.

Istotne w polskim systemie bibliotecznym są biblioteki samorządowe, czyli biblioteki, których organizatorami są jednostki samorządu terytorialnego, czyli gminy, powiaty i województwa samorządowe. Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy o bibliotekach gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną gminną bibliotekę publiczną, wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliotecznych.

Biblioteki jednostek samorządu terytorialnego to biblioteki publiczne, przy czym mogą one stanowić samodzielną instytucję kultury albo wchodzić w skład innej instytucji kultury (art. 18 ust. 2 i 3 ustawy o bibliotekach). Organizator samorządowy, np. gmina, reprezentowany jest w zakresie decyzji podejmowanych w stosunku do podległej mu biblioteki przez właściwe organy, np. radę gminy, podejmującą uchwały w sprawie utworzenia gminnych bibliotek.

Jeżeli chodzi o pozostałych organizatorów, to mogą być nimi:

1) osoby fizyczne,

2) osoby prawne oraz

3) jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (art. 8 ust. 3 ustawy o bibliotekach).

Wśród tych organizatorów na uwagę zasługują w szczególności organizatorzy dwóch rodzajów bibliotek:

1) bibliotek naukowych, np. bibliotek, których organizatorami są szkoły wyższe czy bibliotek, których organizatorem jest Polska Akademia Nauk oraz

2) bibliotek fachowych i zakładowych, które mogą być prowadzone przez zakłady pracy.



# ACADEMIA

## VI Targi Książki Akademickiej i Naukowej

Salon Wydawców Szkół Wyższych

**7-9 listopada 2012**

Aula Główna Politechniki Warszawskiej

Plac Politechniki 1

[www.academia.wuw.pl](http://www.academia.wuw.pl)

Organizatorzy



Organizator wykonawczy



Cena czasopisma 13,50 zł (w tym VAT 5%)